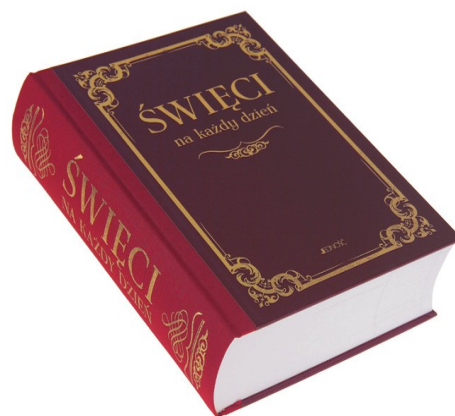


Niebieski most naszych Świętych

„Nie módl się
o łatwe życie,
módl się o siłę,
by dać radę
przejsć przez
trudne”

Spis Świętych i Błogosławionych:



<http://www.brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/daty.php3>

<http://www.ampolska.co/Artykuly/Swieci-i-blogoslawieni>

<https://pch24.pl/?s=%C5%9Awi%C4%99ci>

<http://adonai.pl/ludzie/>

<http://patroni.waw.pl/> Zapal świeczkę: <https://nasiswieci.com/zapal-swieczke/>

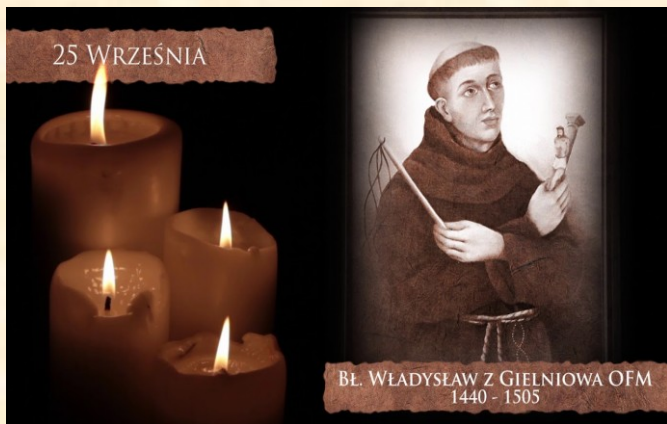
Życzę Ci świętości
Efezjan 1:4



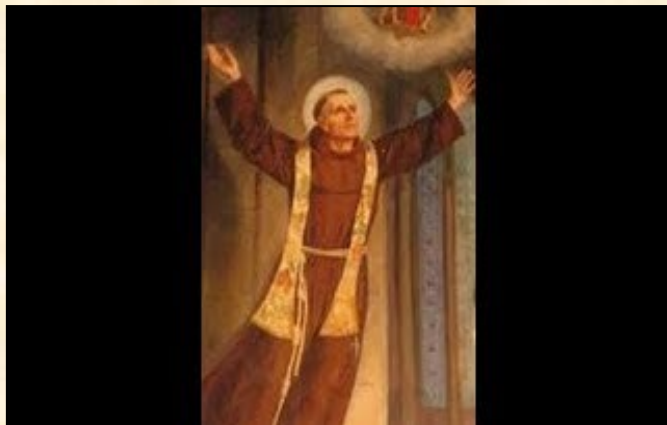
<https://nasiswieci.com/swieci/>



<https://nasiswieci.com/>



25 września
Błogosławiony Władysław z Gielniowa, prezbiter
<https://www.brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/09-25a.php3> <https://youtu.be/W690QhoivR4>



W 1504 r. został gwardianem przy kościele św. Anny w Warszawie. Tutaj w kilka tygodni po ekstazie, jaką przeżył podczas kazania w Wielki Piątek. Uniósł się wówczas na oczach tłumu wypełniającego świątynię w górę ponad ambonę i zaczął wołać: "Jezu, Jezu!".




**Jezusa Judasz sprzedał
Żołtarz Jezusów**

t. bł. Władysław z Gielniowa OFM
m. trad., opr. Anonim, XVI w.

Koncert pieśni wielkopostnych
Niedziela Palmowa 2019

schola 

<https://docplayer.pl/70996585-Pawel-stepien-zoltarz-jezusow-wladyslawa-z-gielniowa-tylko-adaptacja-czy-arcydzielo-liryki-religijnej.html>
<https://youtu.be/77V1YC4PyNY> <https://youtu.be/CwcVY5rr3-Y>



Refren:
W każdej on potrzebie
pomoże, pocieszy
I w każdym nieszczęściu
na ratunek spieszy

**Responsorium do bł.
Władysława z Gielniowa**
<https://youtu.be/SZjz6zkVqAE>
https://youtu.be/kZXiKged_yA



[Litania do bł. Władysława z Gielniowa](#)
[Modlitwy](#) [Responsorium](#)



<https://youtu.be/W690QhoivR4>



<https://youtu.be/k9X-05zPMT0>



<https://youtu.be/77V1YC4PyNY>




<https://youtu.be/CwcVY5r3-Y>



https://youtu.be/jn9RbcK_AKw



<https://youtu.be/7KQTnFBFrAo>

Obejrzyj w  YouTube



22. września.

Aniołowie i Święci Pańscy



29 września
Święci Archaniołowie Michał, Rafał i Gabriel

Św. Michale Archaniele wspomogaj nas w walce, a przeciw zasadzkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła.
LITANIA DO ANIOŁA STRÓŻA:

Panie, zmiłuj się nad nami!
Chryste, zmiłuj się nad nami!
Panie, zmiłuj się nad nami
Chryste, wysłuchaj nas!
Chryste, usłysz nas!
Ojczy z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami!
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami!
Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Maryjo, Królowo Nieba; módl się za nami.
Święty Aniele, stróżu mój;
Święty Aniele, opiekunie mój we wszelkich niebezpieczeństwach;
Święty Aniele, moja obrono od wszelkich napaści; Święty Aniele, mój najwierniejszy oblubieńczy;
Święty Aniele, mój nauczycielu;
Święty Aniele, mój przewodniku;
Święty Aniele, świadku wszystkich mych uczynków;
Święty Aniele mój wspomóżycielu we wszystkich trudnościach;
Święty Aniele, mój orędowniku u Boga;
Święty Aniele, mój obrońco;
Święty Aniele, miłujący czystość;
Święty Aniele, miłujący niewinność;
Święty Aniele, najposłusznieszy Bogu;
Święty Aniele, przewodniku mojej duszy;
Święty Aniele, wzorze czystości;
Święty Aniele, wzorze posłuszeństwa;
Święty Aniele, mój doradco w chwilach wątpliwości;
Święty Aniele, mój stróżu w żywocie doczesnym;
Święty Aniele, moja tarczo w godzinie śmierci;
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!
Boże! któryś w niewysłowionej Opatrzności raczył posłać swoich aniołów jako naszych stróżów, spraw łaskawie, byśmy my, pokornie proszący, mieli zawsze tę obronę i mogli cieszyć się ich wieczną kompanią. Przez Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, Pana Naszego, który żyje i króluje z Tobą, w jedności Ducha Świętego, Bóg na wieki wieków. Amen





<https://www.niedziela.pl/arttykul/7939/nd/S-wieci-Archaniolowie---Michal-Rafal-i>



<https://www.niedziela.pl/arttykul/8081/nd/S-wieci-Archaniolowie>



Gabriel po raz pierwszy pojawia się pod tym imieniem w Księdze Daniela (Dn 8, 15-26; 9, 21-27). W pierwszym wypadku wyjaśnia Danielowi znaczenie tajemniczej wizji barana i kozła, ilustrującej podbój przez Grecję potężnych państw Medów i Persów; w drugim wypadku archanioł Gabriel wyjaśnia prorokowi Danielowi przepowiednię Jeremiasza o 70 tygodniach lat. Imię "Gabriel" znaczy tyle, co "mąż Boży" albo "wojownik Boży". W tradycji chrześcijańskiej (Łk 1, 11-20. 26-31) przynosi Dobrą Nowinę. Ukazuje się Zachariaszowi zapowiadając mu narodziny syna Jana Chrzciciela. Zwiastuje także Maryi, że zostanie Matką Syna Bożego. Według niektórych pisarzy kościelnych Gabriel był aniołem stróżem Świętej Rodziny. Przychodził w snach do Józefa (Mt 1, 20-24; 2, 13; 2, 19-20). Miał być aniołem pocieszenia w Ogrójcu (Łk 22, 43) oraz zwiastunem przy zmartwychwstaniu Pana Jezusa (Mt 28, 5-6) i przy Jego wniebowstąpieniu (Dz 1, 10). Niemal wszystkie obrządki w Kościele uroczystość św. Gabriela mają w swojej liturgii tuż przed lub tuż po uroczystości Zwiastowania. Tak było również w liturgii rzymskiej do roku 1969; czczono go wówczas 24 marca, w przeddzień uroczystości Zwiastowania. Na Zachodzie osobne święto św. Gabriela przyjęło się dopiero w wieku X. Papież Benedykt XV w roku 1921 rozszerzył je z lokalnego na ogólnokościelne. Pius XII 1 kwietnia 1951 r. ogłosił św. Gabriela patronem telegrafu, telefonu, radia i telewizji. Św. Gabriel jest ponadto czczony jako patron dyplomatów, filatelistów, posłańców i pocztowców. W 1705 roku św. Ludwik Grignon de Montfort założył rodzinę zakonną pod nazwą Braci św. Gabriela. Zajmują się oni głównie opieką nad głuchymi i niewidomymi.

W ikonografii św. Gabriel Archanioł występuje niekiedy jako młodzieniec, przeważnie uskrzydłony i z nimbem. Odziany w tunikę i paliusz, czasami nosi szaty liturgiczne. Na włosach ma przepaskę lub diadem. Jego skrzydła bywają z pawich piór. Szczególnie ulubioną sceną, w której jest przedstawiany w ciągu wieków, jest Zwiastowanie. Niekiedy przekazuje Maryi jako herald Boży zapieczętowany list lub zwój. Za atrybut służy mu berło, lilia, gałązka palmy lub oliwki.

Rafał przedstawił się w Księdze Tobiasza, iż jest jednym z "siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański" (Tb 12, 15). Występuje w niej pod postacią ludzką, przybiera pospolite imię Azariasz i ofiarowuje młodemu Tobiaszowi wędrującemu z Niniwy do Rega w Medii swoje towarzystwo i opiekę. Ratuje go z wielu niebezpiecznych przygód, przepędza demona Asmodeusza, uzdrawia niewidomego ojca Tobiasza. Hebrajskie imię Rafael oznacza "Bóg uleczył".

Ponieważ zbyt pochopnie używano imion, które siedmiu archaniołom nadały apokryfy żydowskie, dlatego synody w Laodycei (361) i w Rzymie (492 i 745) zakazały ich nadawania. Pozwoliły natomiast nadawać imiona Michała, Gabriela i Rafała, gdyż o tych wyraźnie mamy wzmianki w Piśmie świętym. W VII w. istniał już w Wenecji kościół ku czci św. Rafała. W tym samym wieku miasto Kordoba w Hiszpanii ogłosiło go swoim patronem.

Św. Rafał Archanioł ukazuje dobroć Opatrzności. Pobożność ludowa widzi w nim prawzór Anioła Stróża. Jest czczony jako patron aptekarzy, chorych, lekarzy, emigrantów, pielgrzymów, podróżujących, uciekinierów, wędrowców i żeglarzy.

W ikonografii św. Rafał Archanioł przedstawiany jest jako młodzieniec bez zarostu w typowym stroju anioła - tunice i chlamidzie. Jego atrybutami są: krzyż, laska pielgrzyma, niekiedy ryba i naczynie. W ujęciu bizantyjskim ukazywany jest z berłem i globem.



1 października Święta Teresa od Dzieciątka Jezus, dziewica i doktor Kościoła

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus, zwana także Małą Tereską (dla odróżnienia od św. Teresy z Avila, zwanej Wielką) albo Teresą z Lisieux, urodziła się w Alencon (Normandia) w nocy z 2 na 3 stycznia 1873 r. jako dziewiąte dziecko Ludwika i Zofii. Kiedy miała 4 lata, umarła jej matka. Wychowaniem dziewcząt zajął się ojciec. Teresa po śmierci matki obrała sobie za matkę Najświętszą Maryję Pannę. W tym samym roku (1877) ojciec przeniósł się z pięcioma swoimi córkami do Lisieux. W latach 1881-1886 Teresa przebywała u sióstr benedyktynek w Lisieux, które w swoim opactwie miały także szkołę z internatem dla dziewcząt

25 marca 1883 r. dziesięcioletnia Teresa zapadła na ciężką chorobę, która trwała do 13 maja. Jak sama wyznała, uzdrowiła ją cudownie Matka Boża. W roku 1884 Teresa przyjęła pierwszą Komunię świętą. Odtąd przy każdej Komunii świętej powtarzała z radością: "Już nie ja żyję, ale żyje we mnie Jezus". W tym samym roku otrzymała sakrament bierzmowania. Przez ponad rok dręczyły ją poważne skrupuły. Jak sama wyznała, uleczenie z tej duchowej choroby zawdzięczała swoim trzem siostram i bratu, którzy zmarli w latach niemowlęcych. W pamiętniku zapisała, że w czasie pasterki w noc Bożego Narodzenia przeżyła "całkowite nawrócenie". Postanowiła zupełnie zapomnieć o sobie, a oddać się Jezusowi i sprawie zbawienia dusz. Zaczęła odczuwać gorzyc i wstręt do przyjemności i ponęt ziemskich. Ogarnęła ją tęsknota za modlitwą, rozmową z Bogiem. Odtąd zaczęła się jej wielka droga ku świętości. Miała wtedy zaledwie 13 lat. Rok później skazano na śmierć głośnego bandytę, który był postrachem całej okolicy, Pranzinięgo. Teresa dowiedziała się z gazet, że zbrodniarz ani myśli pojednać się z Panem Bogiem. Postanowiła zdobyć jego duszę dla Jezusa. Zaczęła się serdecznie modlić o jego nawrócenie. Ofiarowała też w jego intencji specjalne pokuty i umartwienia. Wołała: "Jestem pewna, Boże, że przebaczysz temu biednemu człowiekowi (...). Oto mój pierwszy grzesznik. Dla mojej pociechy spraw, aby okazał jakiś znak skruchy". Nadszedł czas egzekucji, lecz bandyta nawet wtedy odrzucił kapłana. A jednak ku zdziwieniu wszystkich, kiedy miał podstawić głowę pod gilotynę, nagle zwrócił się do kapłana, poprosił o krzyż i zaczął go całować. Na wiadomość o tym Teresa zawołała szczęśliwa: "To mój pierwszy syn!" Kiedy Teresa miała 15 lat, zapukała do bramy Karmelu, prosząc o przyjęcie. Przełożona jednak, widząc wątłą i bardzo młodą panienkę, nie przyjęła Teresy, obawiając się, że nie przetrzyma ona tak trudnych i surowych warunków życia. Teresa jednak nie dała za wygraną; udała się z prośbą o pomoc do miejscowego biskupa. Ten jednak zasłonił się prawem kościelnym, które nie zezwala w tak młodym wieku wstępować do zakonu. W tej sytuacji dziewczyna nakłoniła ojca, by pojechał z nią do Rzymu. Leon XIII obchodził właśnie złoty jubileusz swojego kapłaństwa (1887). Teresa upadła przed nim na kolana i zawołała: "Ojcze święty, pozwól, abym dla uczczenia Twego jubileuszu mogła wstąpić do Karmelu w piętnastym roku życia". Papież nie chciał jednak uczynić wyjątku. Teresa chciała się wytłumaczyć, ale gwardia papieska usunęła ją siłą, by także inni mogli - zgodnie z ówczesnym zwyczajem - ucałować nogi papieża. Marzenie Teresy spełniło się dopiero po roku. Została przyjęta najpierw w charakterze postulanki, potem nowicjuszek. Zaraz przy wejściu do klasztoru uczyniła postanowienie: "Chcę być świętą". W styczniu 1889 r. odbyły się jej obłóczyny i otrzymała imię: Teresa od Dzieciątka Jezus i od Świętego Oblicza. Jej drugim postanowieniem było: "Przybyłam tutaj, aby zbawiać dusze, a nade wszystko, by się modlić za kapłanów". W roku 1890 złożyła uroczystą profesję. W dwa lata potem po raz ostatni odwiedził siostrę Teresę ojciec. Cierpiał już wtedy na zaburzenia umysłowe, ale rozpoznał córkę i powiedział do niej na pożegnanie: "W niebie". Przełożona poznała się na niezwykle cnotach młodej siostry, skoro zaledwie w trzy lata po złożeniu ślubów wyznaczyła ją na mistrzynię nowicjuszek. Obowiązek ten Teresa spełniała do śmierci, to jest przez cztery lata. W zakonnym życiu zadziwiała jej dojrzałość duchowa. Starła się doskonale spełniać wszystkie, nawet najmniejsze obowiązki. Nazwała tę drogę do doskonałości "małą drogą dzieciństwa Bożego". Widząc, że miłość Boga jest zapomniana, oddała się Bogu jako ofiara za zbawienie świata. Swoje przeżycia i cierpienia opisała w księdze *Dzieje duszy*. Zanim zapadła na śmiertelną chorobę, Teresa była wyjątkowo surowo traktowana przez przełożoną, która uważała, że dziewczyna lekkomyślnie i niepoważnie zgłosiła się do Karmelu. Jej stały uśmiech brała za lekkie traktowanie swojej profesji. Także zakonnica, którą się s. Teresa opiekowała z racji jej wieku i kalectwa, nie umiała zdobyć się na słowo podziękii, ale często ją rugała i mnożyła swoje wymagania. Teresa cieszyła się z tych krzyży, bo widziała w nich piękny prezent, jaki może złożyć Bogu. Na rok przed śmiercią zaczęły pojawiać się u Teresy pierwsze objawy daleko już posuniętej gruźlicy: wysoka gorączka, osłabienie, zanik apetytu, a nawet krwotoki. Pierwszy krwotok zaalarmował klasztor w nocy z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek. Mimo to siostra Teresa spełniała nadal wszystkie zleczone jej obowiązki: mistrzyni, zakrystianki i opiekunki jednej ze starszych sióstr. Zima w roku 1896/1897 była wyjątkowo surowa, klasztor zaś był nie ogrzewany. Teresa przeżywała prawdziwe tortury. Nękał ją uciążliwy kaszel i duszność. Przełożona zlekceważyła jej stan. Nie oddano jej do infirmerii ani nie wezwano lekarza. Uczyniono to dopiero wtedy, kiedy stan był już beznadziejny. Jeszcze wówczas zastosowano wobec chorej drakońskie środki, takie jak stawianie baniek. Z poranionymi plecami i piersiami musiała iść do normalnych zajęć i pokut zakonnych, nawet do prania. Do infirmerii posłano ją dopiero w lipcu roku 1897, gdzie po kilkunastu tygodniach niezwykle mąk 30 września 1897 roku zmarła, zapowiadawszy: "Chcę, przebywając w niebie, czynić dobro na ziemi. Po śmierci spuszcze na nią deszcz róż". Pius XI beatyfikował ją w 1923 r., a już w dwa lata później - kanonizował. W 1927 r. ogłosił ją, obok św. Franciszka Ksawerego, główną patronką misji katolickich. W roku 1890 bowiem - a więc jeszcze za życia Teresy - klasztor w Sajgonie zamierzał otworzyć w Hanoi drugi klasztor karmelitanek na ziemiach wietnamskich. W tej sprawie zwrócono się do klasztoru macierzystego w Lisieux o pomoc. Siostry zamierzały wysłać pomoc także w personelu. Wśród pierwszych ochotniczek była także siostra Teresa od Dzieciątka Jezus. Ustalenia trwały jednak zbyt długo; Teresa zachorowała i zmarła. W roku 1944 Pius XII ustanowił św. Teresę drugą, obok św. Joanny d'Arc, patronką Francji. W 1997 r., w 100. rocznicę śmierci św. Teresy, papież św. Jan Paweł II ogłosił ją doktorem Kościoła - razem z Teresą z Avilli i Katarzyną ze Sieny. Św. Teresa z Lisieux jest patronką zakonów: karmelitanek, teresek, terezjanek; archidiecezji łódzkiej. **W ikonografii** św. Teresa przedstawiana jest na podstawie autentycznych fotografii. Jej atrybutami są: Dziecię Jezus, księga, pęk róż, pióro pisarskie.

<https://gloria24.pl/dzieje-duszy-audiobook?a=002254>

św. Teresa od Dzieciątka Jezus
Myśli - [Przedmowa](#), [skrót](#), [przypisy](#)

[Tom pierwszy](#)
[Tom drugi](#)
[Tom trzeci](#)

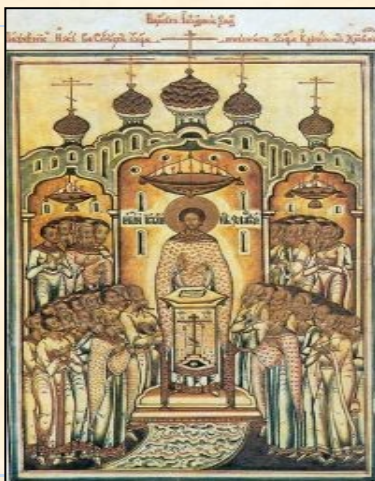
Jan urodził się ok. 349 r. (jak uważają katolicy) lub ok. 347 r. (jak podają prawosławni) w Antiochii, ówczesnej metropolii prowincji syryjskiej, jednym z największych miast świata. Pochodził z możnej rodziny. Jego ojciec był oficerem cesarskim. Wczesnie osierocił syna. Wszelkie wykształcenie zapewniła Janowi matka. U jej boku wiódł życie na pół mniszę. Rozczytywał się w klasykach i uczył się ich na pamięć. Lubił jednak także rozrywkę i nie gardził młodzieńczymi figlami.

Chrzest przyjął dopiero, gdy miał 20 lat. To był punkt zwrotny w jego dotychczasowym życiu. Wstąpił do stanu duchownego. Jako lektor uczestniczył w służbie liturgicznej u boku biskupa Antiochii, Melecjusza. Jednak po śmierci matki (372) opuścił Antiochię i udał się na pustkowia, by tam prowadzić życie ascetyczne. W grocie spędził 4 lata. Zbyt surowe życie tak dalece nadwyrzyło mu zdrowie, że musiał pustynię opuścić. Powrócił więc do Antiochii, gdzie ponownie pełnił obowiązki lektora (378), a potem diakona (381). Świecenia kapłańskie przyjął w roku 385, gdy miał już ok. 36 lat.

W roku 387 w Antiochii wybuchły rozruchy przeciwko cesarzowi, Teodozemu I Wielkiemu. Rozjuszony tłum zaczął rozbijać pomniki cesarza, co wywołało ze strony władz represje. Wtedy to Jan wygłosił słynne *Mowy wielkopostne*, w których zganił popędliwość ludu, a równocześnie wstawiał się za nim. Wpłynął także na biskupa Antiochii, Flawiana, by ten osobiście wstawił się za swoim ludem u cesarza. Cesarz ogłosił amnestię i zakazał swojemu namiestnikowi represji. To zjednało Janowi wielką wdzięczność ludu i przydomek Złotousty (Chryzostom). Na jego kazania przybywały tłumy.

W roku 397 zmarł patriarcha Konstantynopola. Urząd ten cesarz ofiarował Janowi. Konsekrowany na biskupa przez patriarchę Aleksandrii, Jan z całym zapalem wziął się do pracy dla dobra swojej owczarni. Udało mu się najpierw pojednać ze Stolicą Apostolską biskupa Antiochii, Flawiana. W ten sposób zakończyła się przykra schizma z Rzymem. Na swoim dworze Jan zniósł wszelki przepych, jakim dotąd otaczali się jego poprzednicy. Zachęcał swoje duchowieństwo do podobnej reformy. Lud zjednał sobie wspianymi kazaniem, jakie regularnie głosił, i troską o potrzeby zwykłych ludzi. Piętnował nadużycia, nie szczędząc także dworu cesarskiego. Dla ubogich i bezdomnych wystawiał gospody i schroniska. Użytył azylu nawet ministrowi cesarskiemu, kiedy ten popadł w niełaskę. Wysłał misjonarzy na obszary objęte przez Arabów. Tradycja przypisuje św. Janowi Chryzostomowi autorstwo jednej z form celebracji Boskiej Liturgii, nazywanej jego imieniem, która do dziś jest praktykowana w obrządku bizantyjskim. Jest to tzw. zwyczajna (czyli odprawiana przez większą część roku) liturgia prawosławna i grekokatolicka.

Z czasem pojawili się przeciwnicy radykalnego patriarchy. Duchowni mieli mu za złe, że zbyt wiele od nich wymagał; klasztory - że wprowadzał w nich pierwotną karność, a zwalczał rozluźnienie obyczajów. Ponadto Jan naraził się na gwałtowne ataki ze strony św. Epifaniuma tym, że dał u siebie schronienie zwalczanym zwolennikom nauki Orygenesesa. Zarzucano mu, że okazuje jawnie sympatię dla Orygenesesa. Najwięcej kłopotów wywołało jednak to, że Jan zaatakował w swoich kazaniach zbyt swobodne życie dworu cesarskiego, przede wszystkim cesarzowej Eudoksji. Z polecenia cesarzowej zwołano pod Chalcedonem synod, zwany później synodem "Pod Dębem" (nazwa wywodzi się od miejscowości Onercia - Dąb). Wrogowie Jana pod przewodnictwem patriarchy Aleksandrii, Teofila, posunęli się do tego, że usunęli Jana z urzędu patriarchy, a cesarzowa skazała go na banicję. Wywieziono go do Prenetos w Bitynii. Lud jednak tak gwałtownie wystąpił w obronie swego pasterza, że cesarzowa była zmuszona przywrócić biskupowi wolność. Spokój trwał jednak krótko. Cesarzowa kazała wystawić sobie pomnik przed samą katedrą Mądrości Bożej, gdzie urządzano krzykliwe festyny i zabawy, nie licujące ze świętym miejscem. Jan potępił to w kazaniu z całą stanowczością. W odwecie cesarzowa zwołała do Konstantynopola synod swoich zwolenników, który ponownie deponował Jana. Na mocy orzeczeń tegoż synodu, w roku 404, cesarzowa skazała Jana na wygnanie. Wśród szykan i niewygód prowadzono go do Cezarei Kapadockiej, stąd do Tauru, wreszcie do Pontu nad Morzem Czarnym. Zima była bardzo surowa, co wymagało od biskupa szczególnego hartu. On jednak nie załamał się. Pisał listy do papieża oraz do wpływowych i wiernych sobie osób. Papież pięknym listem pochwalił bohaterstwo Chryzostoma i wysłał legatów w jego obronie do Konstantynopola. Dwór cesarski jednak ich nie przyjął.



Jan Złotousty zmarł w drodze, w mieście Comana, 14 września 407 r. Już w roku 428 Kościół w Konstantynopolu obchodził rocznicę pamiątkę św. Jana Chryzostoma. W roku 438, na żądanie patriarchy stolicy cesarstwa - św. Proklusa, cesarz Teodozy II nakazał sprowadzić relikwie Chryzostoma. 27 stycznia 438 r. triumfalnie witał je Konstantynopol. Ciało złożono w kościele Dwunastu Apostołów. W roku 1489 sułtan turecki Bajazed II podarował te relikwie królowi francuskiemu Karolowi VIII. Od roku 1627 relikwie znajdują się w Rzymie, w bazylice św. Piotra, w kaplicy Najświętszego Sakramentu. Ponadto relikwie św. Jana Chryzostoma znajdują się dzisiaj także na Górze Athos, w Brugii, Clairvaux, Dubrowniku, Kijowie, Maintz, Messynie, Moskwie, Paryżu i Wenecji.

Jan pozostawił po sobie ogromną spuściznę literacką: kanon liturgii świętej (Boska Liturgia św. Jana Złotoustego), liczne pisma teologiczne (traktaty o naturze boskiej i ludzkiej Jezusa, o Eucharystii - jako identycznej ofierze z ofiarą na Krzyżu, o prymacie papieskim, *O kapłaństwie*, *O wychowaniu syna* oraz *Przeciwko Żydom i poganom*), kazania, które są w znacznej mierze komentarzem do Pisma świętego, mowy i szeroką korespondencję (w tym 17 listów do św. Olimpii, diakonisy). Jan Złotousty wyróżnił się przede wszystkim jako znakomity znawca pism św. Pawła Apostoła. Całość dzieł Chryzostoma obejmuje kilka opasłych tomów.

Św. Jan Chryzostom należy do czterech wielkich doktorów Kościoła wschodniego (obok św. Bazylego, św. Grzegorza z Nazjanzu i św. Atanazego). Na Wschodzie cieszy się tak wielkim kultem, że jego imię wspomina się w roku liturgicznym kilka razy. Papież Pius V ogłosił go doktorem Kościoła (1568). Jest patronem kaznodziejów i studiujących teologię oraz orędownikiem w sytuacjach bez wyjścia.

W ikonografii przedstawiany jest jako patriarcha w stroju rytu ortodoksyjnego (z dużymi krzyżami), czasami jako biskup Kościoła katolickiego, zazwyczaj z krótką, niekiedy spiczastą bródką i łysiną czołową. Prawą rękę ma uniesioną w błogosławieństwie, w lewej trzyma Ewangelię. Niekiedy wyobrażany jest z krzyżem w dłoni. W sztuce jego atrybutami są: księga, osioł, pisarskie pióro.

- <http://blog.wiara.pl/duchowe/2012/02/20/list-sw-jana-chryzostoma-407-do-olimpia>
- <https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TB/chryzostom-00.html>
- http://www.ultramontes.pl/Chryzostom_1.htm



2 października Świętych Aniołów Stróżów



Aniele Boży, Strózu mój,
Ty zawsze przy mnie stój.
Rano, w wieczór, w dzień i w nocy
Bądź mi zawsze ku pomocy.
Strzeż duszy i ciała mego
I doprowadź mnie do żywota wiecznego.
Amen.



Chociaż może ta modlitwa kojarzy się z dzieciństwem i dziećmi, przekonanie o istnieniu i obecności Aniołów, w tym również Aniołów Stróżów, jest jednym z ważnych elementów naszej wiary. Aniołowie są duchami stworzonymi przez Boga dla Jego chwały i pomocy ludziom. Ci, którym Bóg zleca opiekę nad ludźmi, są nazywani Aniołami Stróżami. Opieka ta trwa przez całe nasze ziemskie życie. Każdy z nas ma swojego, "osobnego" Anioła Stróża. Pismo Święte nie pozostawia wątpliwości co do istnienia aniołów, posłańców Bożych, którzy uczestniczą w dziejach zbawienia człowieka. Te czysto duchowe istoty pośredniczą między Bogiem a ludźmi. Nauka o nich jest oparta przede wszystkim na dwóch fragmentach Biblii. W psalmie 91 czytamy: *Niedola nie przystąpi do ciebie, a cios nie spotka twój namiot, bo swoim aniołom dał rozkaz o tobie, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach. Na rękach będą cię nosili, abyś nie uraził swej stopy o kamień.*

Natomiast św. Mateusz przekazuje nam w swojej Ewangelii m.in. takie słowa Jezusa: *Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mego, który jest w niebie.*

Nie są to bynajmniej jedyne teksty Pisma świętego wskazujące na to, że Bóg posługuje się aniołami dla dobra rodzaju ludzkiego lub poszczególnych ludzi. Wystarczy przypomnieć o opiece anioła nad Hagar i jej synem, Izmaelem (Rdz 16, 7-12); anioł powstrzymuje Abrahama, by nie dokonywał zabójstwa swego pierworodnego syna, Izaaka (Rdz 22, 11), anioł ratuje Lota i jego rodzinę (Rdz 19), anioł ratuje trzech młodzieńców od śmierci w piecu ognistym (Dn 3, 49-50) i Daniela w lwiej jamie (Dn 6-22), żywi proroka Eliasza i ratuje go od śmierci głodowej (1 Krl 19, 5-8), wyprowadza Apostołów z więzienia (Dz 5, 19-20) i ratuje św. Piotra z rąk Heroda (Dz 12, 7-23). Aniołowie byli obecni w nauczaniu Kościoła już od pierwszych wieków, w dziełach wybitnych myślicieli chrześcijańskich. W pismach ojców Kościoła naukę o Aniołach Stróżach spotykamy już w pierwotnych dokumentach chrześcijaństwa. Św. Cyprian (+ 258) nazywa aniołów naszymi przyjaciółmi. Św. Bazyl (+ 379) widzi w nich naszych pedagogów. Św. Ambroży (+ 397) uważa ich za naszych pomocników. Św. Hieronim (+ ok. 420) twierdzi: "Tak wielka jest godność duszy, że każda ma ku obronie Anioła Stróża". Św. Bazyl idzie dalej, gdy pisze: "Niektórzy między aniołami są przełożonymi nad narodami, inni zaś dodani każdemu z wiernych". Podobnie pisze św. Augustyn (+ 430): "Wielkim jest staranie, jakie ma Pan Bóg o ludzi. Wielką nam miłość okazał przez to, że ustanowił aniołów, aby nas strzegli". Wśród świętych, którzy wyróżniali się szczególnym nabożeństwem do Aniołów Stróżów, należałoby wymienić: św. Cecylię (+ w. III), św. Franciszkę Rzymiankę (+ 1440) i bł. Dalmacjusza, dominikanina z Gerony (+ 1341), którzy mieli szczęście często przestawać ze swoim Aniołem Stróżem, jak głoszą ich żywoty; św. Stanisława Kostkę, naszego rodaka, patrona Polski, który z rąk anioła miał otrzymać cudownie Komunię świętą, gdy był w drodze do Dyllingen; św. Franciszka Salezego, który miał zwyczaj pozdrawiać Anioła Stróża w każdej miejscowości, do której przybywał; oraz św. Jana Bosko, którego Anioł Stróż kilka razy uratował od niechybnej śmierci w czasie czynionych na niego zamachów, kiedy posyłał mu tajemniczego psa ku obronie. Aniołom oddawano cześć już w liturgii starochrześcijańskiej. Wprawdzie pierwotne chrześcijaństwo walczące z wszelkimi przejawami pogaństwa nie rozwinęło kultu aniołów, podobnie jak powstrzymywało się od publicznego kultu Matki Bożej i świętych, jednak pierwsze wzmianki o kulcie aniołów spotykamy już u św. Justyna (+ ok. 165) w jego pierwszej *Apologii*. Od IV w. wyróżnia się kult św. Michała Archanioła. Aniołowie są wymieniani często w różnych liturgiach jako oddający chwałę Panu Bogu. W ikonografii spotykamy aniołów już w katakumbach (w. III). Osobne święto pojawiło się dopiero w XV w. na Półwyspie Iberyjskim, zwłaszcza na terenie Hiszpanii oraz we Francji. W roku 1608 Paweł V pozwolił obchodzić to święto w pierwszy dzień zwykły po św. Michale. Na stałe do kalendarza liturgicznego dla całego Kościoła wprowadził je Klemens X w roku 1670. Żywą wiarą w Aniołów Stróżów wyróżniał się m.in. bł. Jan XXIII, który jeszcze jako nuncjusz apostolski przed każdym ważnym spotkaniem prosił swego Anioła Stróża o pomyślny przebieg rozmowy i jej dobre owoce.

Niech dzisiejsze wspomnienie uświadomi nam, że Aniołowie Stróżowie realnie istnieją, opiekują się nami, chroniąc przed złem i prowadząc ku dobru, a wiara w nich nie jest zarezerwowana tylko dla dzieci. Nie zapominajmy o częstej modlitwie do naszych duchowych opiekunów.

Z KSIĄŻKI: J. SALIJ, POSZUKIWANIA W WIERZE

PRAWDA O ANIOŁACH — INTEGRALNA CZĘŚĆ WIARY CHRZEŚCJAŃSKIEJ

https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TD/poszukiwania/o_aniołach.html

3 października

Święty Franciszek Borgiasz, prezbiter



Franciszek urodził się 28 października 1510 r. w Gandii koło Walencji, w jednym z najznakomitszych hiszpańskich rodów Borgiów. Był pierworodnym dzieckiem Jana, księcia Gandii, i Joanny Aragońskiej, a prawnukiem: po mieczu - niesławnego papieża Aleksandra VI, zaś po kądzieli - króla Ferdynanda Katolickiego. W młodości otrzymał bardzo dobre wykształcenie. Gdy miał dziesięć lat, umarła jego ukochana matka. Zaopiekował się nim i zadbał o jego wykształcenie wuj, arcybiskup Saragossy. Już jako młodzieniec Franciszek miał ochotę zamienić wspaniałe komnaty pałacowe na klasztorną celę, ale ojciec wysłał go jako pazia na dwór cesarza Karola V do Valladolid, gdzie, mimo okazji do złego, Franciszek zachował czystość. Podczas służby ożenił się z Eleonorą de Castro Melo e Menezes, która słynęła nie tylko z urody, ale i z niezwyklej zacności duszy. Mieli ośmioro dzieci - Karola Carlosa urodzonego w 1530 r., dwa lata młodszą Izabelę (matkę Franciszka Goméz de Sandoval y Rojas - faworyta króla Filipa III Habsburga), trzy lata młodszego Jana. Były jeszcze o pięć lat młodsze od Karola bliźniaki Alvaro i Joanna, a także Ferdynand, Dorota i Alfons. O pobożności całej rodziny niech świadczy fakt, że ilekroć usłyszeli dzwonek towarzyszący kapłanowi idącemu do umierającego, zrywali się wraz z dziećmi, we dnie czy w nocy, i odprowadzali księdza z Ciałem Pańskim na miejsce.

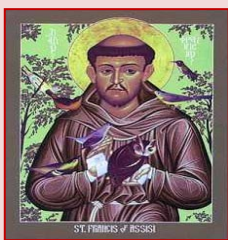
Mimo że szczęście sprzyjało Franciszkowi, nie zaprzestał pracy nad sobą. Często uczestniczył we Mszy świętej, przystępował do spowiedzi i Komunii i dużo pracował. W rzadkich godzinach wypoczynku zajmował się śpiewem i muzyką, niekiedy myślistwem, unikał gier w karty i kostki, bo jak mawiał, "tracimy przez to trzy kosztowne rzeczy: czas, pieniądze i sumienie".

W 1539 r. podczas sejmiku w Toledo niespodzianie zmarła młoda cesarzowa Izabela Portugalska. Uchodziła ona za dobrą, szlachetną i najpiękniejszą z kobiet swoich czasów. Miała zaledwie 36 lat i cieszyła się powszechną miłością dla swej szlachetności i dobroci. Franciszek towarzyszył z urzędu jej ciału do grobu w Grenadzie. Wielkie wrażenia na nim zrobiły zmiany, jakie poczyniła śmierć na twarzy cesarzowej. Postanowił odtąd służyć Bogu i wstąpić do zakonu, gdyby przeżył żonę. Później nieraz wspominał, że śmierć cesarzowej Izabeli powołała go do nowego życia. Niezwłocznie po pogrzebie pośpieszył do Toledo, aby zrezygnować z pełnienia urzędu, ale cesarz nie chciał się pozbyć swego najwierniejszego towarzysza i mianował go wicekrólem Katalonii. Franciszek Borgiasz w latach 1539-1543 rządził mądrze i sprawiedliwie i był dla wszystkich wzorem zacności. Co dzień odmawiał różaniec, spowiadał się, przystępował do Komunii w każdą niedzielę i święto, biczował się, a spał tylko cztery do pięciu godzin na dobę. Po śmierci ojca w 1543 r. rzekł się godności wicekróla, wyjechał z Katalonii i objął zarząd dziedzicznego księstwa Gandii. Dbał o swoich poddanych. Starał się o poprawę ich moralności i warunków materialnych. Chciał też podnieść poziom oświaty. Swoim przykładem doprowadził do tego, że każdy w Gandii chociaż raz na miesiąc przystępował do Stołu Pańskiego. Gdy umierała jego żona Eleonora, klęcząc u stóp Ukrzyżowanego, prosił Boga o jej zdrowie i życie. Usłyszał wtedy głos: "Jeśli koniecznie żądasz, aby małżonka twoja dłużej żyła, niech się stanie wola twoja, ale wiedz, że to nie wyjdzie jej na dobre!". Panie - odpowiedział zapałany Franciszek - jakże bym miał żądać, abyś spełnił wolę moją? Niech się zawsze i wszędzie dzieje wola Twoja! U nóg Twych składam moje, mej żony i moich dzieci życie i wszystko, co tylko posiadam. Rozporządzaj wszystkim według upodobania". W 1548 r. żona Franciszka umarła, mając tylko 35 lat. Wypełnił on wtedy powzięte po śmierci cesarzowej Izabeli postanowienie - wstąpił do zakonu jezuitów. Za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej został jeszcze rok w świecie, aby zabezpieczyć dzieci i zamknąć wszystkie sprawy osobiste i publiczne.



W 1549 r. w Rzymie został przez św. Ignacego przyjęty do zakonu. Na wieść o tym, że papież Juliusz III chce mu ofiarować kapelusze kardynalski, uciekł z Rzymu i wrócił do Hiszpanii, gdzie w roku 1551 przyjął święcenia kapłańskie. W małej celce kolegium w Ognate przeżył kilka następnych lat na modlitwie i pokucie, pełniąc najniższe posługi. Codzienne zastanawiał się nad sobą i robił rachunek sumienia, co doprowadziło do takiej pokory, że uważał się za największego grzesznika na świecie. Swoje listy podpisywał wtedy "Franciszek grzesznik". W okolicy działał jako misjonarz. Tam, gdzie przychodził, zbierały się tysiące ludzi, by go słuchać i doznać od niego pociechy. Później św. Ignacy wysłał go na dwa lata, by był kaznodzieją i spowiednikiem przy dworze portugalskim. Cieszył się tam zaufaniem najwyższych dostojników i magnatów. Pięć razy papież ofiarował mu godność kardynalską, on jednak za każdym razem odpowiadał: "Nie dlatego zrzuciłem gronostaje książe, aby przywdziać arcykapłańską purpurę!". Nie chciał piastować żadnych stanowisk, ale przekonano go, że jego pochodzenie, zdolności i wykształcenie powodują, że powinien kierować innymi. Dlatego w 1554 r. został prowincjałem Hiszpanii, Portugalii i Indii, a jedenaście lat później wybrano go na generała zakonu. Przyjął tę godność, mówiąc: "Prosiłem Boga o krzyż, ale przyznaję się, że o takim jak ten nie myślałem". Rządził z niezwykłą mądrością. Zakon liczył wtedy już około stu trzydziestu domów i trzech i pół tysiąca członków, dlatego Franciszek musiał odbywać częste i męczące podróże. Wzmocnił organizacyjnie zakon, kładąc podstawy pod jego potęgę. To on przyjął do nowicjatu Stanisława Kostkę. Był również spowiednikiem św. Teresy z Avila. Będąc przyjacielem i doradcą Ignacego Loyoli, wspomógł utworzenie przez niego Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego (*Collegium Romanum*). Ponadto w Rzymie głosił kazania, uczył dzieci, a w czasie zarazy w 1566 r. ratował chorych. W 1572 r. z polecenia papieża św. Piusa V Franciszek, mimo złego samopoczucia, objechał wraz z kardynałem Alessandrim dwory hiszpański, francuski i portugalski, aby namówić te państwa do wyprawy przeciw Turkom. Ta mediacja doprowadziła do powstania koalicji państw chrześcijańskich, która pokonała wielką flotę turecką pod Lepanto. W czasie drogi powrotnej, już we Włoszech, zasłabł tak bardzo, że zaniesiono go w lekycie do Rzymu, gdzie zmarł po kilku miesiącach 1 października 1572 r. w opinii świętości. Przeżył 62 lata. Pozostawił po sobie wiele pism filozoficznych. Został kanonizowany przez Klemensa X. W ikonografii jego atrybutem jest często czaszka w diademie.

4 października Święty Franciszek z Asyżu



Św. Franciszek - Jan Bernardone - przyszedł na świat w 1182 r. w Asyżu w środkowych Włoszech. Urodził się w bogatej rodzinie kupieckiej. Jego rodzice pragnęli, by osiągnął on stan szlachecki, nie przeszkadzali mu więc w marzeniach o ostrogach rycerskich. Nie szczędzili pieniędzy na wystawne i kosztowne ucztę, organizowane przez niego dla towarzyszy i rówieśników. Jako młody człowiek Franciszek odznaczał się wrażliwością, lubił poezję, muzykę. Ubrał się dość ekstrawagancko. Został okrzyknięty królem młodzieży asyjskiej. W 1202 r. wziął udział w wojnie między Asyżem a Perugią. Przygoda ta zakończyła się dla niego niepowodzeniem i niewolą. Podczas rocznego pobytu w więzieniu Franciszek osłabł i popadł w długą chorobę. W roku 1205 uzyskał ostrog rycerskie (został pasowany na rycerza) i udał się na wojnę, prowadzoną między Fryderykiem II a papieżem. W tym czasie Bóg wyraźniej zaczął działać w życiu Franciszka. W Spoleto miał sen, w którym usłyszał wezwanie Boga. Powrócił do Asyżu. Postanowił zamienić swoje bogate ubranie z żebrakiem i sam zaczął prosić przechodzących o jałmużnę. To doświadczenie nie pozwoliło mu już dłużej trwać w zgłęku miasta. Oddał się modlitwie i pokucie. Kolejne doświadczenia utwierdziły go w tym, że wybrał dobrą drogę. Pewnego dnia w kościele św. Damiana usłyszał głos: "Franciszku, napraw mój Kościół". Wezwanie zrozumiał dosłownie, więc zabrał się do odbudowy zrujnowanej świątyni. Aby uzyskać potrzebne fundusze, wyniósł z domu kawał sukna. Ojciec zareagował na to wydziedziczeniem syna. Pragnąc nadać temu charakter urzędowy, dokonał tego wobec biskupa. Na placu publicznym, wśród zgromadzonego tłumu przechodniów i gapiów, rozegrała się dramatyczna scena między ojcem a synem. Po decyzji ojca o wydziedziczeniu Franciszek zdjął z siebie ubranie, które kiedyś od niego dostał, i nagi złożył mu je u stóp, mówiąc: "Kiedy wyrzekł się mnie ziemski ojciec, mam prawo Ciebie, Boże, odtąd wyłącznie nazywać Ojcem". Po tym wydarzeniu Franciszek zajął się odnową zniszczonych wiekiem kościołów. Zapragnął żyć według Ewangelii i głosić nawrócenie i pokutę. Z czasem jego dotychczasowi towarzysze zabaw poszli za nim. 24 lutego 1208 r. podczas czytania Ewangelii o rozesłaniu uczniów, uderzyły go słowa: "Nie bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski" (Mt 10, 10). Odnalazł swoją drogę życia. Zrozumiał, że chodziło o budowę trudniejszą - odnowę Kościoła targanego wewnętrznymi niepokojami i herezjami. Nie chcąc zostać uznanym za twórcę kolejnej grupy heretyków, Franciszek spisał swoje propozycje życia ubogiego według rad Ewangelii i w 1209 r. wraz ze swymi braćmi udał się do Rzymu. Papież Innocenty III zatwierdził jego regułę. Odtąd Franciszek i jego bracia nazywani byli braćmi mniejszymi. Wrócili do Asyżu i osiedli przy kościele Matki Bożej Anielskiej, który stał się kolebką Zakonu. Franciszkowy ideał życia przyjmowały również kobiety. Już dwa lata później, dzięki św. Klarze, która była wierną towarzyszką duchową św. Franciszka, powstał Zakon Ubogich Pań - klaryski. Franciszek wędrował od miasta do miasta i głosił pokutę. Wielu ludzi pragnęło naśladować jego sposób życia. Dali oni początek wielkiej rzeszy braci i sióstr Franciszkańskiego Zakonu Świeckich (tercjariatu), utworzonemu w 1211 r. W tym też roku Franciszek wybrał się do Syrii, ale tam nie dotarł i wrócił do Włoch. W 1217 r. zamierzał udać się do Francji, lecz został zmuszony do pozostania we Włoszech. Uczestniczył w Soborze Laterańskim IV. Z myślą o ewangelizacji pogan wybrał się na Wschód. W 1219 r. wraz z krzyżowcami dotarł do Egiptu i tam spotkał się z sułtanem Melek-el-Kamelem, wobec którego świadczył o Chrystusie. Sułtan zezwolił mu bezpiecznie opuścić obóz muzułmański i dał mu pozwolenie na odwiedzenie miejsc uświęconych życiem Chrystusa w Palestynie, która była wtedy pod panowaniem muzułmańskich Arabów. W 1220 r. Franciszek wrócił do Italii. Na Boże Narodzenie 1223 r., podczas jednej ze swoich misyjnych wędrowek, w Greccio zainscenizował religijny mimodram. W żłobie, przy którym stał wół i osioł, położył małe dziecko na sianie, po czym odczytał fragment Ewangelii o narodzeniu Pana Jezusa i wygłosił homilię. Inscenizacją owego "żywego obrazu" dał początek "żłóbkom", "jasełkom", teatrowi nowożytnemu w Europie. 14 września 1224 r. w Alvernii, podczas czterdziestodniowego postu przed uroczystością św. Michała Archanioła, Chrystus objawił się Franciszkowi i obdarzył go łaską stygmatów - śladów Męki Pańskiej. W ten sposób Franciszek, na dwa lata przed swą śmiercią, został pierwszym w historii Kościoła stygmatykiem. Franciszek aprobował świat i stworzenie, obdarzony był niewiarygodnym osobistym wdziękiem. Dzięki niemu świat ujrzał ludzi z kart Ewangelii: prostych, odważnych i pogodnych. Wywarł olbrzymi wpływ na życie duchowe i artystyczne średniowiecza. Trudy apostołstwa, surowa pokuta, długie noce czuwania na modlitwie wyczerpały siły Franciszka. Zachorował na oczy, próby leczenia nie przynosiły skutku. Zmarł 3 października 1226 r. o zachodzie słońca w kościele Matki Bożej Anielskiej w Asyżu. Kiedy umierał, prosił, by bracia zwlekli z niego odzienie i położyli go na ziemi. Rozkrzyżował przebite stygmatami ręce. Odszedł z psalmem 141 na ustach, wcześniej wysłuchawszy Męki Pańskiej według św. Jana. W chwili śmierci miał 45 lat. W dwa lata później uroczystie kanonizował go Grzegorz IX. Najpopularniejszym tekstem św. Franciszka jest *Pieśń słoneczna*. Pozostawił po sobie pisma: *Napomnienia*, listy, teksty poetyckie i modlitewne. Św. Franciszek jest patronem wielu zakonów, m. in.: albertynów, franciszkanów, kapucynów, franciszkanów konwentalnych, bernardynek, kapucynek, klarysek, koletanek; tercjarzy; Włoch, Asyżu, Bazylei; Akcji Katolickiej; aktorów, ekologów, niewidomych, pokoju, robotników, tapicerów, ubogich, więźniów.

W ikonografii św. Franciszek ukazywany jest w habicie franciszkańskim, czasami ze stygmatami. Bywa przedstawiany w otoczeniu ptaków. Jego atrybutami są: baranek, krucyfiks, księga, ryba w ręku.



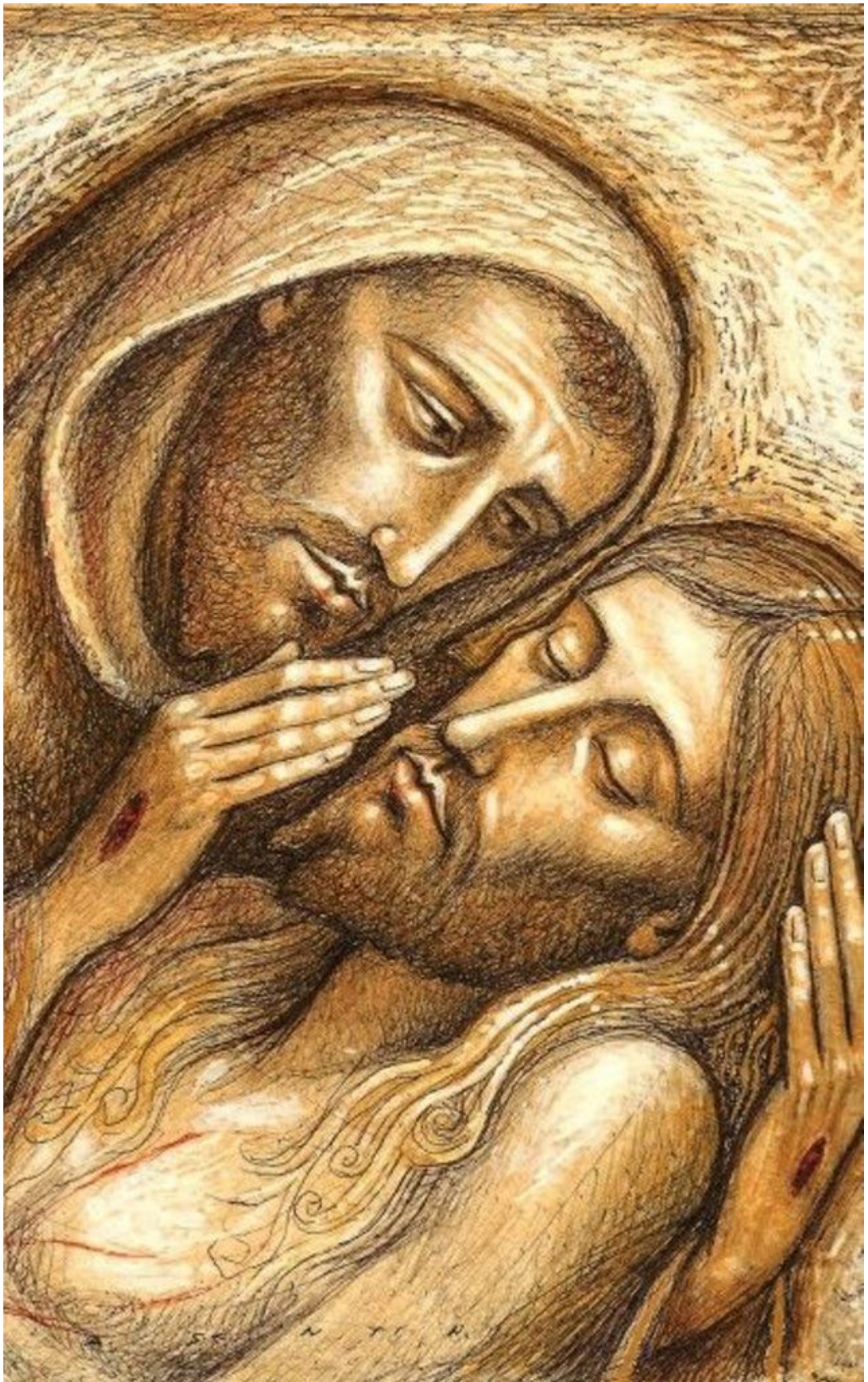
<https://nasiswieci.com/swiety-franciszek-z-asyzu/>



<https://youtu.be/uPthRYkTz3U>



<https://youtu.be/9atAF8lwTMO> . <https://youtu.be/oDQgf500fCo>





4. października.

5 października Święta Faustyna Kowalska, dziewica



Helena Kowalska urodziła się 25 sierpnia 1905 r. w rolniczej rodzinie z Głogowca k/Łodzi jako trzecie z dziesięciorga dzieci. Dwa dni później została ochrzczona w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Kazimierza w Świniach Warckich (diecezja włocławska). Nadano jej wówczas imię Helena. Kiedy miała siedem lat, po raz pierwszy usłyszała w duszy głos wzywający do doskonalszego życia. W 1914 r. przyjęła I Komunię świętą, a dopiero trzy lata później rozpoczęła naukę w szkole podstawowej. Mimo dobrych wyników uczyła się tylko trzy lata, potem musiała zrezygnować, aby pomagać matce w domu.

W szesnastym roku życia opuściła dom rodzinny, by na służbie u zamożnych rodzin w Aleksandrowie, Łodzi i Ostrówku zarobić na własne utrzymanie i pomóc rodzicom. Przez cały czas bardzo pragnęła życia zakonnego, ale rodzicom powiedziała o swoich zamiarach dopiero w 1922 r. Ojciec jednak nie wyraził zgody, motywując odmowę brakiem pieniędzy na wyprawę wymaganą w klasztorach.

W lipcu 1924 r., kiedy Helena z koleżankami uczestniczyła w zabawie w parku koło łódzkiej katedry, Pan Jezus przemówił do niej i polecił niezwłocznie pojechać do Warszawy i wstąpić do klasztoru. Helena postanowiła nie wracać do domu i postawić rodziców przed faktem dokonanym. O tym planie powiedziała tylko siostrze, z którą była, i pierwszym pociągiem przyjechała do Warszawy. Tu następnego dnia zgłosiła się do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia przy ul. Żytniej. Musiała jednak jeszcze rok przepracować w Warszawie, aby odłożyć pieniądze na skromną wyprawę. 1 sierpnia 1925 r. została przyjęta do Zgromadzenia. Postulat odbywała w Warszawie, a nowicjat w Krakowie, gdzie w czasie obłóczyn zakonnych razem z habitem otrzymała imię Maria Faustyna. Od marca 1926 r. Bóg doświadczał siostrę Faustynę ogromnymi trudnościami wewnętrznymi; wiele przecierpiała aż do końca nowicjatu. W Wielki Piątek 1927 r. zbolełą duszę nowicjuszki ogarnął żar Bożej Miłości. Zapomniała o własnych cierpieniach, poznając, jak bardzo cierpiał dla niej Jezus. 30 kwietnia 1928 r. złożyła pierwsze śluby zakonne, następnie z pokorą i radością pracowała w różnych domach zakonnych, m.in. w Krakowie, Płocku i Wilnie, pełniąc rozmaite obowiązki. Zawsze pozostawała w pełnym zjednoczeniu z Bogiem. Jej bogate życie wewnętrzne wspierane było poprzez wizje i objawienia.

W zakonie przeżyła 13 lat. 22 lutego 1931 r. po raz pierwszy ujrziała Pana Jezusa Miłosiernego. Otrzymała wtedy polecenie namalowania takiego obrazu, jak ukazana jej postać Zbawiciela, oraz publicznego wystawienia go w kościele. Mimo znacznego pogorszenia stanu zdrowia pozwolono jej na złożenie profesji wieczystej 30 kwietnia 1933 r. Później została skierowana do domu zakonnego w Wilnie. Na początku 1934 roku zwróciła się z prośbą do artysty-malarza Eugeniusza Kazimierskiego o wykonanie według jej wskazań obrazu Miłosierdzia Bożego. Gdy w czerwcu ujrziała ukończony obraz, płakała, że Chrystus nie jest tak piękny, jak Go widziała. Dzięki usilnym staraniom ks. Michała Sopoćko, kierownika duchowego siostry Faustyny, obraz został wystawiony po raz pierwszy w czasie triduum poprzedzającego uroczystość zakończenia Jubileuszu Odkupienia świata w dniach 26-28 kwietnia 1935 r. Został umieszczony wysoko w oknie Ostrej Bramy i widać go było z daleka. Uroczystość ta zbiegła się z pierwszą niedzielą po Wielkanocy, tzw. niedzielą przewodnią, która - jak twierdziła siostra Faustyna - miała być przeżywana na polecenie Chrystusa jako święto Miłosierdzia Bożego. Ksiądz Michał Sopoćko wygłosił wówczas kazanie o Bożym Miłosierdziu. W 1936 r. stan zdrowia siostry Faustyny pogorszył się znacznie, stwierdzono u niej zaawansowaną gruźlicę. Od marca tego roku do grudnia 1937 r. przebywała na leczeniu w szpitalu na krakowskim Prądniku Białym. Wiele modliła się w tym czasie, odwiedzała chorych, a umierających otaczała szczególną modlitewną pomocą. Po powrocie ze szpitala pełniła przez pewien czas obowiązki furtyanki. Starła się bardzo, by żaden ubogi nie odszedł bez najmniejszego choćby wsparcia od furty klasztornej. Wywierała bardzo pozytywny wpływ na wychowanki Zgromadzenia, dając im przykład pobożności i gorliwości, a zarazem wielkiej miłości.

Chrystus uczynił siostrę Faustynę odpowiedzialną za szerzenie kultu Jego Miłosierdzia. Polecił pisanie Dzienniczka tej sprawie, odmawianie nowenny, koronki i innych modlitw do Bożego Miłosierdzia. Codziennie o godzinie 15:00 Faustyna czciła Jego konanie na krzyżu. Przepowiedziała także, że szerzona przez nią forma kultu Miłosierdzia Bożego będzie zabroniona przez władze kościelne. Dzięki s. Faustynie odnowiony i pogłębiony został kult Miłosierdzia Bożego. To od niej pochodzi pięć form jego czci: obraz Jezusa Miłosiernego ("Jezu, ufam Tobie"), koronka do Miłosierdzia Bożego, Godzina Miłosierdzia (godzina 15, w której Jezus umarł na krzyżu), litanie oraz święto Miłosierdzia Bożego w II Niedzielę Wielkanocną. W kwietniu 1938 r. nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia siostry Faustyny. Ksiądz Michał Sopoćko udzielił jej w szpitalu sakramentu chorych, widział ją tam w ekstazie. Po długich cierpieniach, które znosiła bardzo cierpliwie, zmarła w wieku 33 lat - 5 października 1938 r. Jej ciało pochowano na cmentarzu zakonnym w Krakowie-Łagiewnikach. W 1966 r. w trakcie trwania procesu informacyjnego w sprawie beatyfikacji siostry Faustyny, przeniesiono jej doczesne szczątki do kaplicy Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. S. Faustyna została beatyfikowana 18 kwietnia 1993 r., a ogłoszona świętą 30 kwietnia 2000 r. Uroczystość kanonizacji przypadła w II Niedzielę Wielkanocną, którą św. Jan Paweł II ustanowił wtedy świętem Miłosierdzia Bożego. Relikwie św. siostry Faustyny znajdują się w Krakowie-Łagiewnikach, gdzie mieści się sanktuarium Miłosierdzia Bożego odwiedzane przez setki tysięcy wiernych z kraju i z całego świata. Dwukrotnie odwiedził je również św. Jan Paweł II, po raz pierwszy w 1997 r., a po raz drugi - 17 sierpnia 2002 r., aby dokonać uroczystej konsekracji nowo wybudowanej świątyni w Krakowie-Łagiewnikach i zawierzyć cały świat Bożemu Miłosierdziu.

W ikonografii św. Faustyna przedstawiana jest w czarnym habicie, w stroju swego zgromadzenia.

- **1 października - św. Teresa od Dzieciątka Jezus, dziewica i doktor Kościoła**

- 1 października - św. Remigiusz, biskup
- 1 października - św. Roman Hymnograf, diakon
- **2 października - świętych Aniołów Stróżów**
- 3 października - św. Franciszek Borgiasz, prezbiter
- 3 października - św. Chrodegang, biskup
- 3 października - bł. Kolumban Józef Marmion, prezbiter
- **4 października - św. Franciszek z Asyżu**
- **5 października - św. Faustyna Kowalska, dziewica**



- 5 października - bł. Rajmund z Kapui, prezbiter
- 5 października - bł. Albert Marvelli
- 5 października - bł. Franciszek Ksawery Seelos, prezbiter
- 5 października - bł. Bartolo Longo
- 5 października - bazylika katedralna we Włocławku
- 5 października - bazylika katedralna w Toruniu
- 6 października - św. Brunon Kartuz, opat
- 6 października - bł. Jakub (Dydak) Alojzy de San Vitores, prezbiter i męczennik
- 6 października - św. Maria Franciszka od Pięciu Ran Pana Jezusa, dziewica
- 6 października - bł. Innocenty z Berzo, prezbiter

- **7 października - Najświętsza Maryja Panna Różańcowa**

- 7 października - św. Justyna z Padwy, dziewica i męczennica
- 8 października - św. Pelagia, męczennica
- 9 października - bł. Wincenty Kadłubek, biskup
- 9 października - święci męczennicy Dionizy, biskup, i Towarzysze
- 9 października - św. Jan Leonardi, prezbiter
- 9 października - św. Ludwik Bertrand, prezbiter
- 9 października - święci Cyryl Bertram i Towarzysze, męczennicy
- 9 października - Abraham, patriarcha
- 10 października - bł. Maria Angela Truszkowska, dziewica
- 10 października - święci męczennicy Daniel i Towarzysze
- 10 października - św. Jan z Bridlington, prezbiter
- 10 października - św. Tomasz z Villanova, biskup
- 10 października - św. Paulin z Yorku, biskup
- 11 października - św. Aleksander Sauli, biskup
- 11 października - św. Jan XXIII, papież
- 11 października - św. Bruno I Wielki z Kolonii, biskup
- 12 października - bł. Jan Bezym, prezbiter
- 12 października - św. Serafin z Montegranaro, zakonnik
- 12 października - św. Edwin, król



- 12 października - bazylika metropolitalna w Poznaniu

- **13 października - bł. Honorat Koźmiński, prezbiter**

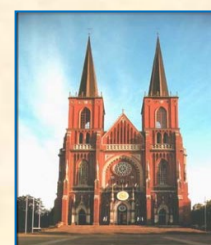
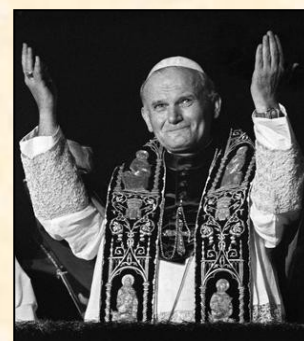
- 13 października - bł. Aleksandra Maria da Costa, dziewica
- 13 października - św. Teofil z Antiochii, biskup
- 14 października - św. Kalikst I, papież i męczennik
- 14 października - św. Małgorzata Maria Alacoque, dziewica
- 14 października - bł. Radzim Gaudenty, biskup
- 14 października - św. Jan Ogilvie, prezbiter i męczennik
- 14 października - bazylika katedralna w Łowiczu



- **15 października - św. Teresa od Jezusa, dziewica i doktor Kościoła**

- 15 października - bazylika metropolitalna w Łodzi

- **16 października - św. Jadwiga Śląska**
- 16 października - św. Gerard Majella, zakonnik
- 16 października - św. Gaweł (Gall), opat
- 16 października - bł. Józef Jankowski, prezbiter i męczennik
- **17 października - św. Ignacy Antiocheński, biskup i męczennik**
- **18 października - św. Łukasz, Ewangelista**
- 19 października - święci męczennicy Jan de Brebeuf, Izaak Jogues, prezbiterzy, oraz Towarzysze
- 19 października - św. Paweł od Krzyża, prezbiter
- 19 października - bł. Jerzy Popiełuszko, prezbiter i męczennik
- 19 października - św. Piotr z Alkantary, prezbiter
- **20 października - św. Jan Kanty, prezbiter**
- 21 października - bł. Jakub Strzebię, biskup
- 21 października - św. Urszula, dziewica i męczennica
- 21 października - św. Kasper del Bufalo, prezbiter
- **22 października - św. Jan Paweł II, papież**
- 22 października - św. Donat, biskup
- 22 października - bł. Tymoteusz Giaccardo, prezbiter
- 22 października - św. Salome, uczennica Pańska
- 22 października - bazylika katedralna w Sandomierzu
- 22 października - bazylika katedralna w Tarnowie
- 23 października - św. Jan Kapistran, prezbiter
- 23 października - św. Józef Bilczewski, biskup
- 23 października - św. Seweryn Boecjusz
- 24 października - św. Antoni Maria Claret, biskup
- 24 października - bł. Jan Wojciech Balicki, prezbiter
- 24 października - bł. Kontard Ferrini
- 22 października - bł. Józefina Leroux, dziewica i męczennica
- 24 października - św. Alojzy Guanella, prezbiter
- 25 października - święci męczennicy Chryzant i Daria
- 25 października - św. Bernard Calvo, biskup
- 25 października - kościół katedralny w Koszalinie
- 26 października - bł. Celina Borzęcka, zakonnica
- 26 października - święci męczennicy Lucjan i Marcjan
- 26 października - bł. Bonawentura z Potenzy, prezbiter
- 26 października - św. Fulcjusz z Pawii, biskup
- 26 października - św. Dymitr z Salonik, męczennik
- 27 października - święci męczennicy Sabina, Wincenty i Chrestyna
- 27 października - św. Frumencjusz, biskup
- **28 października - święci Apostołowie Szymon i Juda Tadeusz**
- 29 października - św. Felicjan, męczennik
- 29 października - bł. Michał Rua, prezbiter
- 29 października - bazylika metropolitalna w Częstochowie
- 30 października - bł. Benwenuta Bojani
- 30 października - bł. Dominik Collins, zakonnik i męczennik
- 30 października - kościół metropolitalny w Katowicach
- 31 października - św. Alfons Rodriguez, zakonnik
- 31 października - św. Anioł z Acri, prezbiter
- 31 października - św. Wolfgang, biskup





NMP NIEPOKALANIE POCZĘTA

Ogół wiernych katolików było zawsze tego pobożnego mniemania, że Najświętsza Maryja Panna była niepokalanie poczętą, czyli że od pierwszej chwili poczęcia nie była dotknięta złączy grzechu pierworodnego. I słusznie. Arka Nowego Przymierza, Rodzicielka wcielonego Syna Bożego nie mogła ani na chwilę podlegać władzy szatana i być niemiła Bogu. Inaczej nie mogłaby odnieść zwycięstwa nad szatanem, do czego była wybrana. Najświętsza Maryja Panna więc jest niepokalanie poczętą, uprzywilejowana, wyniesiona ponad inne stworzenia.

Tę prawdę wiary, tkwiącą już od dawna w sercach wiernych, po wielu modlitwach i zasięgnięciu zdania wszystkich biskupów, ogłosił uroczyście jako dogmat 8 grudnia 1854 r. papież Pius IX. Ogłoszenie to brzmi: „Za natchnieniem Ducha świętego, ku czci świętej i niepodzielnej Trójcy, ku uświetnieniu i wślawieniu dziewiczej Bogarodzicielki, ku wywyższeniu wiary katolickiej i rozszerzeniu religii chrześcijańskiej, mocą władzy Pana naszego, Jezusa Chrystusa, św. Apostołów Piotra i Pawła, i Naszej, oświadczamy, wygłaszamy i rozstrzygamy, że nauka, która twierdzi, że Najświętsza Panna Maryja od pierwszej chwili poczęcia przez szczególną łaskę i szczególny przywilej Boga wszechmocnego, ze względu na zasługi Jezusa Chrystusa, Odkupiciela rodzaju ludzkiego, uchronioną była od wszelkiej złączy grzechu pierworodnego, jest nauką od Boga objawioną i jako taka winna być przez wszystkich wiernych stale i niezachwianie wierzoną.” — Wszyscy ludzie przyszli na świat z grzechem pierworodnym, tylko Maryja nie. Dlatego sławi ją cały świat katolicki jako swą Królową i Matkę.

Modlitwa: Boże, któryś przez niepokalane poczęcie Dziewicy (Maryi) Synowi swemu godne zgotował mieszkanie, jakoś ją w przewidzeniu śmierci Twego Syna od wszelkiej złączy zachował, racz i nam za Jej przyczyną pozwolić dojść w czystości do królestwa Twego. Amen.





8. grudnia.

Modlitewnik

Zapał świeczkę

Odwiedź strony:

Relikwie Pas zrobiony przez Matkę Bożą - <https://schola-sainte-cecile.com/tag/puy-notre-dame/>

Sanktuarium Matki Bożej Anielskiej – Włochy - <https://www.porziuncola.org/basilica.html>

Bazylika Matki Bożej Anielskiej – Włochy - <https://www.porziuncola.org/>

Sanktuarium Królowej Polski - <https://jasnagora.pl/>

Sanktuarium Maryjno-Pasyjne w Kalwarii Zebrzydowskiej - <http://kalwaria.eu/>

Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku - <https://www.bernardynilezajsk.pl/strona-glowna/historia/sanktuarium/>

Sanktuarium Matki Bożej Rzeszowskiej w Rzeszowie - <https://www.bernardyni.rzeszow.pl/>

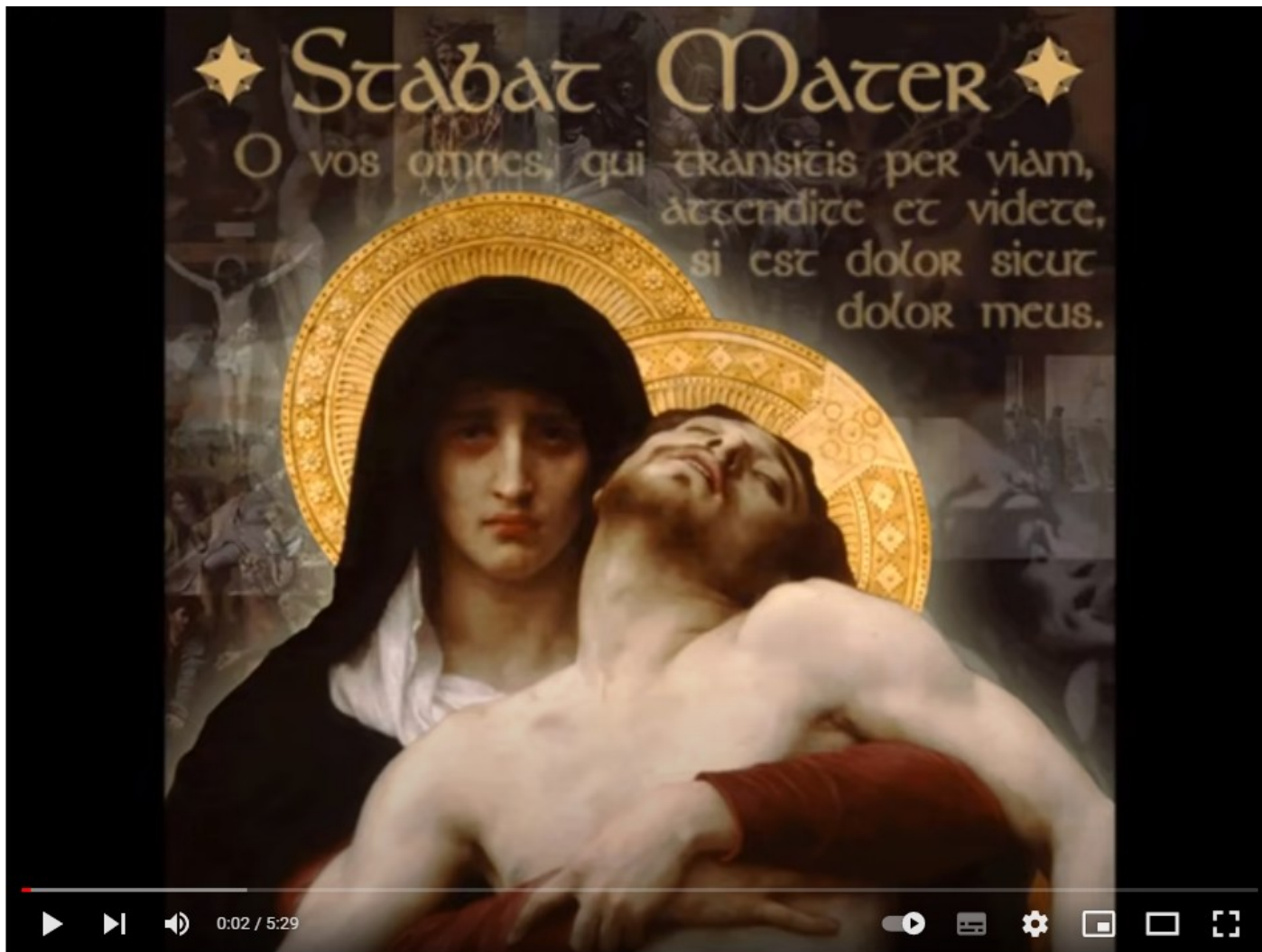
Sanktuarium NMP Skępskiej, Matki Bożej Brzemiennej, Królowej Ziemi Dobrzyńskiej, Mazowsza i Kujaw w Skępem
<http://bernardyniskepe.com/>

Sanktuarium Matki Bożej Sokalskiej w Hrubieszowie - <http://www.sanktuarium.bernardynki.pl/>

EWTN Polska | Adoracja z Niepokalanowa - https://youtu.be/1T_YzmGa7BU



Omni die dic Mariae – LEGENDADO PT/BR - <https://youtu.be/43RAt2wHpwE>



Stabat Mater Dolorosa - Legendado PT-BR

<https://youtu.be/H3HLJvrNJQ4> . https://youtu.be/SFQ_WdCeZzA . <https://youtu.be/Qv1yQFQnsds>



<https://youtu.be/vo3HKQZ1d6E> . <https://youtu.be/UEohdzt0r9I>



<https://nasiswieci.com/swiety-jozef-oblubieniec-maryi/>

ŚWIĘTY JÓZEF OBLUBIENIEC MARYI

Urodził się w Betlejem jako potomek królewskiego rodu Dawidowego. Ród ten zubożał już od dłuższego czasu i Józef był biedny tak bardzo, że musiał zarabiać na życie pracą ciesielską. Żył wówczas panienką czystą i skromną, Maryją, o której rękę wielu się starało. Postanowiono rozstrzygnąć rzecz losem tak, iż ten pojmie Maryję, którego laska zazieleni się przez noc. Laska Józefa okryła się przez noc świeżymi liśćmi, on został więc oblubieńcem Maryi.

Józef żył z Maryją w czystości; gdy więc spostrzegł, że Maryja jest pobłogosławiona i ma powić dziecię, zaniepokoił się i podejrzenie wkradło się do jego serca. W dobroci swej nie chciał narażać Maryi na karę, ale postanowił opuścić ją potajemnie. Pojawił mu się jednak Anioł i odkrył mu cudowną tajemnicę Wcielenia Chrystusa. Józef został uspokojony i uszczęśliwiony, a gdy Dzieciątko Jezus przyszło na świat, był Mu najczulszym i najtroskliwszym ojcem. Cała Rodzina święta żyła w anielskiej zgodzie i pokoju w Nazarecie. Licząc 70 lat, zmarł Józef śmiercią błogą na rękach Jezusa i Maryi 19 marca. Wzywamy go dlatego jako patrona szczęśliwej śmierci. Grób jego znajduje się w Dolinie Jozafata. Ciało samego nie odnaleziono nigdy; jedynymi relikwiami po św. Józefie są cząstki odzienia i pierścień ślubny. Papież Pius IX ogłosił św. Józefa patronem młodzińców, małżonków, sierot, robotników, w szczególności cieśłów (8 grudnia 1870).

Święty Józef już tu na ziemi dostąpił szczęścia, że mógł obcować ze Zbawicielem, piastować Go, a nawet był Jego opiekunem, czyli zastępował samego Boga Ojca. Święty będący w takiej łasce ma też u Boga wiele znaczenia i może u Jezusa wszystko wyprosić. Jezus tu na ziemi był mu "posłuszny" i kochał go, czyż by teraz w Niebie miało się to odmienić? Święta Teresa pisze: "Obrałam sobie świętego Józefa za patrona i do niego uciekam się we wszystkich sprawach. Nie przypominam sobie, abym kiedy Boga przez jego przyczynę o co prosiła, a nie została wysłuchana. Nie znałam też żadnego czciciela świętego Józefa, który by nie robił znacznych postępów w cnotach. Jego przyczyna u Boga jest cudowna dla wszystkich, którzy się do niego z ufnością udają. Bóg udzielił innym Świętym moc przybywania nam z pomocą w *niektórych* przypadkach, święty Józef ma zaś tę moc, że może nam dopomóc we *wszystkich* okolicznościach naszego życia. Powinniśmy wzywać świętego Józefa zwłaszcza jako patrona konających, aby nam wyprosił śmierć szczęśliwą i lekkie skonanie. Miejmy często na ustach słodkie Imiona: Jezus, Maryja, Józef! *"Postanowił go panem domu swego i księżciem wszystkim dzierżawy swojej"* (Ps. 104,21). Urodzony dla nieba 19 marca. Żył 70 lat.

Wspomnienie: 19 marca.

Patron: Kościoła powszechnego, licznych zakonów, krajów, m.in. Austrii, Czech, Filipin, Hiszpanii, Kanady, Portugalii, Peru, wielu diecezji i miast oraz patronem młodzieńców, małżonków i rodzin chrześcijańskich, ojców, sierot, a także cieśli, drwali, rękodzielników, robotników, w szczególności cieśli, rzemieślników, wszystkich pracujących i uciekinierów. Wzywany jest także jako patron dobrej śmierci.

W ikonografii – św. Józef przedstawiany jest z Dzieciątkiem Jezus na ręku, z lilią w dłoni. Jego atrybutami są m. in. narzędzia ciesielskie: piła, siekiera, warsztat stolarski; bukłak na wodę, kij wędrowca, kwitnąca różdżka (Jessego), miska z kaszą, lampa, winorośl.

Modlitwa

Prosimy Cię, Panie, o pomoc i łaskę przez zasługi Oblubieńca Twojej świętej Rodzicielki, abyśmy, czego własnymi zasługami dostąpić nie możemy, za przyczyną jego od Ciebie miłościwie otrzymywali. Amen.

Prosimy Cię, Panie, abyśmy przez zasługi Oblubieńca Twojej Najświętszej Rodzicielki pomocy doznali, iżbyśmy, czego my sami uprosić nie możemy, za Jego przyczyną otrzymali. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Pas utkany przez Maryję

W kościele Matki Bożej w Joinville-le-Pont w Szampanii, zobaczyć można przepiękny relikwiarz ze złota i kryształu, we wnętrzu którego na specjalnej tubie owinięto starożytny pas, należący według tradycji do św. Józefa. Pas utkać miała własnoręcznie Maryja. Po śmierci męża zachowała go na pamiątkę, następnie przekazała św. Janowi, Ewangelście, który opiekował się nią jak własną matką, po wniebowstąpieniu Chrystusa. Tradycja mówi, iż Jan przekazał go swoim uczniom, a oni swoim. W 1252 r. relikwię pasa św. Józefa przywiózł do Francji z Palestyny niejaki Jean, pan Joinville, uczestnik krucjat i historyk. Jean nie przekazał relikwii żadnej z szampańskich świątyń, ale umieścił ją w swoim zamku w Joinville. Relikwia przechowywana była tam przez jego potomków aż do czasów Rewolucji Francuskiej. Pas, a właściwie jego fragmenty (zabezpieczone specjalnym pokrowcem) utkany jest z przędzy lub kory. Ma szarobrązowy kolor, około metra długości i klamrę z kości słoniowej. Niestety nic nie wiadomo na temat jego wieku.

Modlitewnik

Zapal świeczkę

Odwiedź strony:

Relikwie Pasa św. Józefa: <http://blog.croix-glorieuse.org/les-reliques-de-saint-joseph>

<https://www.hemis.fr/image-photo/2069128/france-haute-marne-joinville-eglise-notre-dame-ceinture-saint-joseph-rapportee-palestine-jean-joinville.html>

https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/4/48/Ceinture_de_Saint_Joseph_Reliquaire_Joinville_251008_1.jpg

Église Notre-Dame de Joinville – miejsce przechowywania relikwii św. Józefa

https://fr.geneawiki.com/index.php?title=%C3%89glise_Notre-Dame_de_Joinville&mobileaction=toggle_view_mobile

DU SIRE DE JOINVILLE AUX GUISE (CELEBRITES ET MONUMENTS DE JOINVILLE). Partie I.

Narodowe Sanktuarium św. Józefa

<https://www.swietyjozef.kalisz.pl/Sanktuarium/>

Święty Józefie, mężu Najświętszej Maryi Panny

<http://religion-orthodoxe.eu/article-saint-joseph-epoux-de-la-tres-sainte-vierge-marie-mere-de-notre-seigneur-jesus-christ-ier-siecle-69739837.html>

To było niezwykle gorące lato w Cotignac – 7 czerwca 1660 roku

<https://deon.pl/wiara/duchowosc/o-tym-objawieniu-swietego-jozefa-na-pewno-nie-slyszales.431753>



Skarby Kościoła św. Józef - <https://youtu.be/kUT4qSwex7s>



<https://youtu.be/VT-fdJ9skMw>



<https://youtu.be/9HUz5ML6TvU>



Cud Św. Józefa z obrazu w Kaliszu

<https://youtu.be/5NuYX9Asmq0>



<https://youtu.be/3UFTl19o3X4>



<https://youtu.be/V1fx4BiZlyk>



<https://youtu.be/7Q2hg-p9pfw>



<https://youtu.be/ljKzaxo49dM>





Jesus, Maria und Joseph!
 Euch schenke ich mein Herz
 und meine Seele.
 Jesus, Maria und Joseph!
 Steht mir bei im letzten
 Todeskampf.



Jesus, Maria und Joseph!
 Möge meine Seele mit Euch
 in Frieden scheiden.
 Jesus, Maria und Joseph
 Erleuchtet uns, helfet uns,
 rettet uns!
 Amen!

Die hl. Familie von Nazareth. + Decret S. B. Leo XIII. vom 20. Juni 1892.

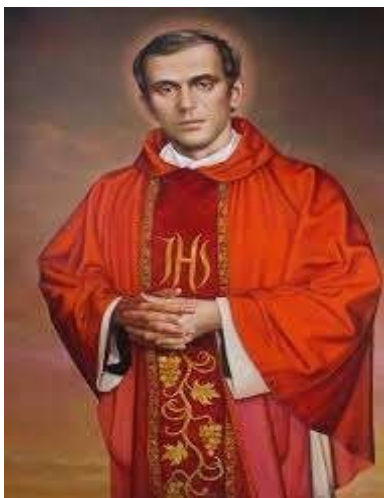
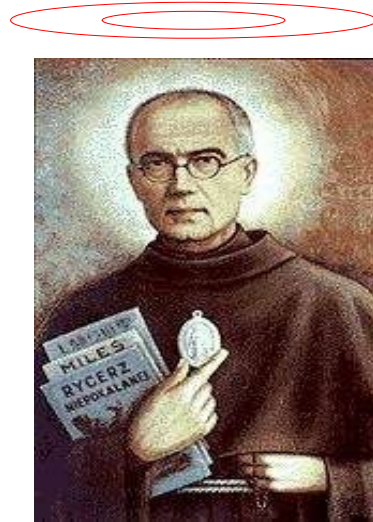
Marianna i Juliusz Kolbowie

<http://adonai.pl/swieci/drukuj.php?id=174>



1941 - <http://www.brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/08-14a.php>

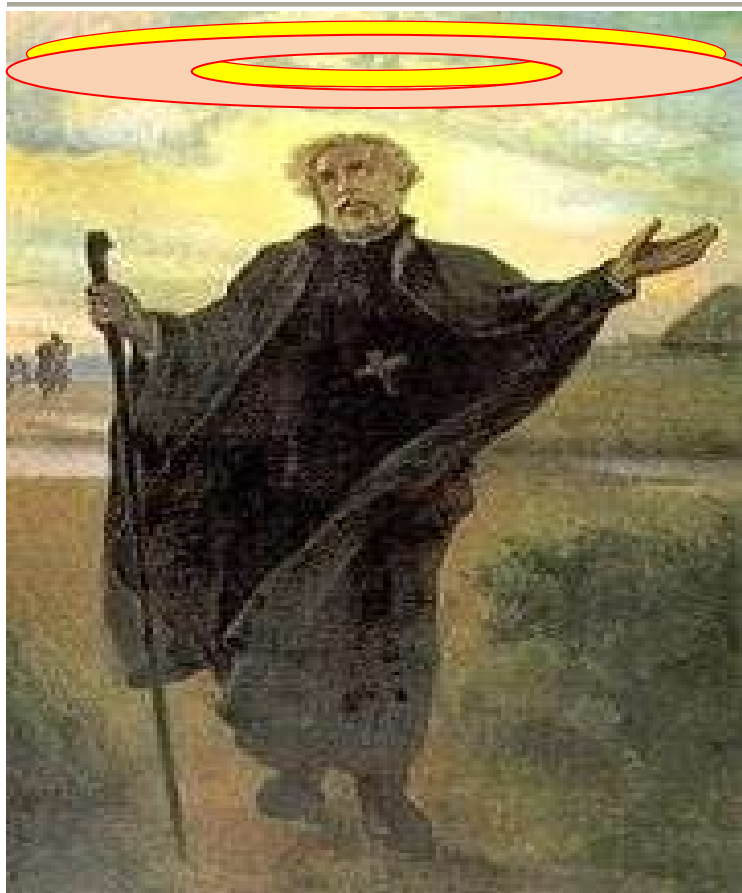
Św.
M
A
K
S
Y
M
I
L
I
A
N



1984 - Bł. Ks. Jerzy Popiełuszko - <http://xj.popieluszko.pl/>



Przy grobie Księdza Jerzego Popiełuszki



**św. Andrzej
Bobola
zamęczony
w Janowie
Poleskim 16 maja
1657
(biał. **Іванова**)**

<http://www.strachocina.przemyska.pl/index.php?id=4&subpage=1>

[Powrót relikwii św. Andrzeja Boboli do Ojczyzny
\(Warszawa A.D. 1938\)](#)

<https://www.youtube.com/watch?v=UY12A3SEHf4>

<https://www.youtube.com/watch?v=vCd92izDg14>

<https://www.youtube.com/watch?v=DYNQkOINDrs>

https://www.youtube.com/watch?v=EaFL_nthsbE

<https://www.youtube.com/watch?v=O4KJisJlco>

<https://www.youtube.com/watch?v=5edcXeNkytM>

<https://www.youtube.com/watch?v=QPL4qcFCLos>



W małej apsydzie nawy świątyni OO. Jezuitów w Krakowie znajduje się ołtarz dedykowany Św. Andrzejowi Boboli (1591-1657), niestrudzonemu Apostołowi Pińszczyzny, który swą pracą zyskał przydomek duszochwata i poniósł okrutną śmierć męczeńską z rąk Kozaków w Janowie Poleskim.

<https://www.ampolska.co/Artykuly/Bazylika-NSPJ/Kompozycja-oltarzowa/art-472-Sw-Andrzej-Bobola-meczennik-za-wiare.htm>

CZYTAJ: <http://parafia.rabka.swmm.eu/archiwum.php>

Słuchaj Radia: http://parafia.rabka.swmm.eu/nowe/Media_2022-02-13.pdf



BOBOLA

Londyn: <https://radio.bobola.church/sluchaj-nas/>

Słuchaj



<https://radiowarszawa.com.pl/>

<https://sluchaj.radiowarszawa.com.pl/>

<https://radiowarszawa.com.pl/ramowka/>

Radio Maryja

Toruń <https://www.radiomaryja.pl/>

Słuchaj

Jeśli ktoś nie może z ważnego powodu uczestniczyć we Mszy Św. i ogląda w Telewizji lub słucha w Radiu, dokonuje aktu pobożnego i pożytecznego - stwierdził Penitencjariusz Większy Stolicy Apostolskiej. Obejrzenie/wysłuchanie transmisji Mszy Św. nie oznacza udziału w teże. Nieważne z jakiegokolwiek medium skorzystamy – w żadnym wypadku nie możemy mówić o uczestnictwie, jeżeli nie znajdujemy się bezpośrednio w miejscu, w którym jest ona sprawowana, bowiem: „uczestnictwo we Mszy Św.” zakłada fiz. obecność”.

Ofiara Mszy Świętej w Mediach



OGLĄDA

Transmisje Mszy Św.: <https://msza-online.net/>

OGLĄDAJ:

- <https://msza-online.net/msze-swiete-na-zywo-po-polsku/>

OGLĄDAJ:

- http://emigracja.chrystusowcy.pl/transmisje_mszy

OGLĄDAJ:

- Fatima: <https://www.fatima.pt/pl/pages/transmisja-online>

OGLĄDAJ:

- Anioł Beskidów: <http://onlineradio.pl/play/aniol-beskidow/>

Czytaj też dobre wiadomości: http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_II_2022-07-17.pdf

Archiwum: <http://parafia.rabka.swmm.eu/archiwum.php>

Sanktuarium Matki Bożej Królowej Podhala w Ludźmierzu



ludzm.pl/trasmisja-na-zywo

Sanktuarium Miłosierdzia Bożego Kraków - Łagiewniki



msze.info/msze-online/bozego-milosierdzia-w-lagiewnikach



<https://www.fatima.pt/pl/pages/transmisja-online>

<http://www.aniolbeskidow.pl/> . <https://onlineradio.pl/aniol-beskidow/> . <http://www.aniolbeskidow.pl/index.php/radio/kosciol-on-line>

Msza online

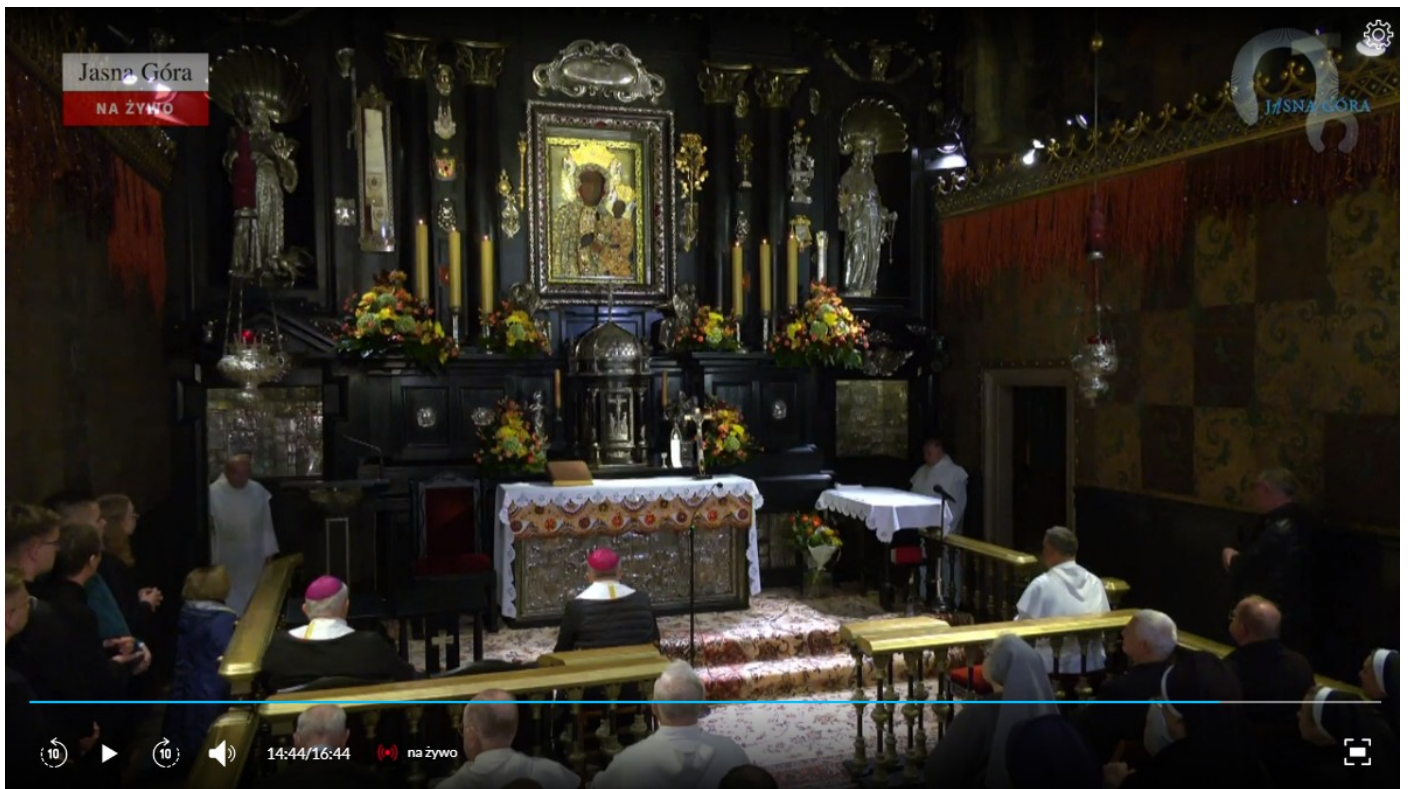
Msze święte na żywo przez internet w różnych językach – strona dla przebywających za granicą, chorych i podróżujących



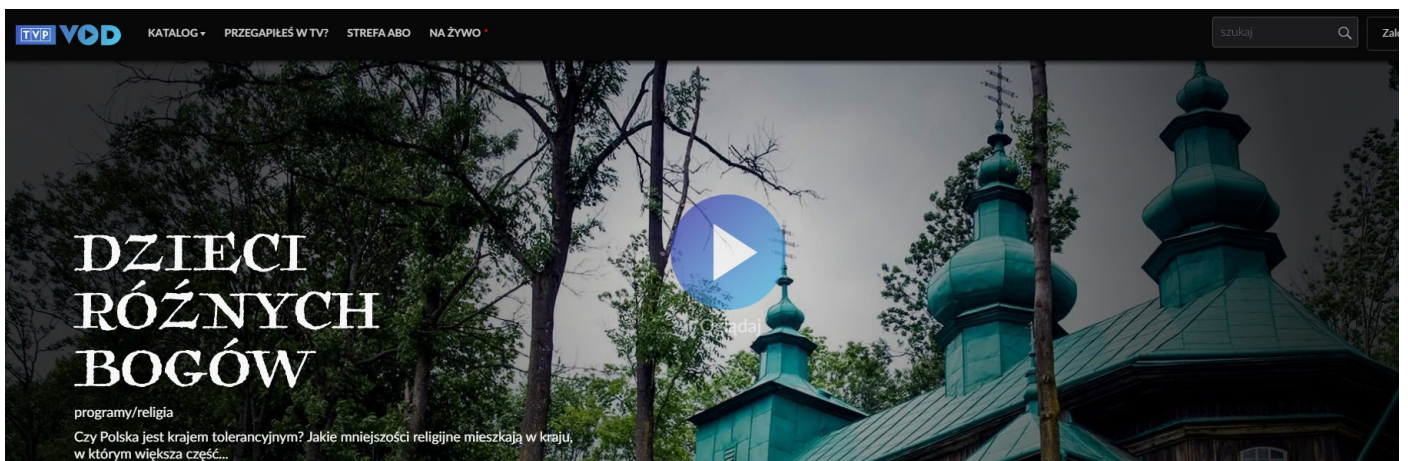
Te Deum laudamus:
te Dominum confitemur.
Te aeternum Patrem
omnis terra veneratur

- Strona główna
- Msze Święte na żywo po polsku**
- Msze dla dzieci
- Adoracja Najświętszego Sakramentu
- Nabożeństwa
- Różaniec na żywo
- Msze Święte w innych językach
- Znajdź kościół
- Rozwój duchowy
- Dla twórców stron i blogów
- Wspieraj nas
- Podziękowania
- Sanktuaria Maryi na żywo
- Jeśli nie widać kalendarza z transmisjami
- Plan Mszy Świętych w niedzielę

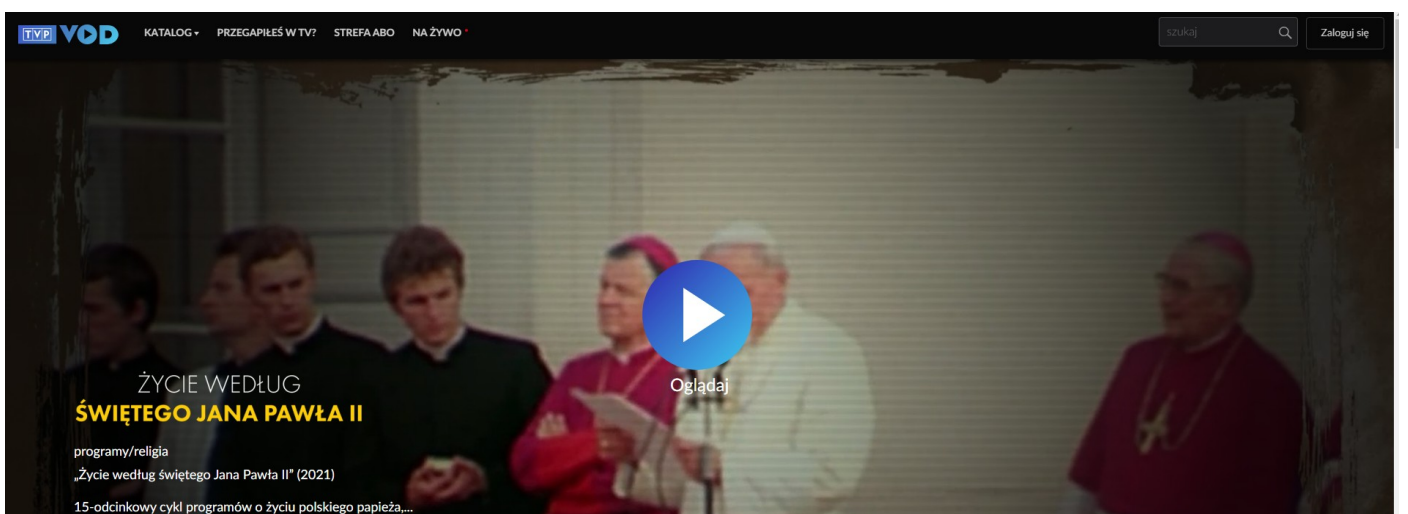
<https://msza-online.net/msze-swiete-na-zywo-po-polsku/>



https://tvstream.vod.tvp.pl/?channel_id=53415886&_ga=2.107913794.1166333737.1663417211-1114256245.1663417211



<https://vod.tvp.pl/video/dzieci-roznych-bogow,staroobzedowcy,56029240>



<https://vod.tvp.pl/video/zycie-wedlug-swietego-jana-pawla-ii,kultura,57788221>

homilia-wygloszona-przez-
Błogosławionego -kard-stefana-wyszynskiego-12-maja-1974-r-
w-krakowie-na-skalce/



Procesja z Wawelu na Skałkę, a w czasie Kazania [Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia](#)
helikopter krążył nad Skałką i zakłócał porządek... co zresztą słychać! 12.05.1974: **Pobierz**



Foto - <http://polonicaliturgia.blogspot.com/2013/08/tysiaclecie-chrztu-polski.html>



Barodze Archiwum Cyfrowe, sygn. 19-16-20



Barodze Archiwum Cyfrowe, sygn. 19-16-19

http://nowahistoria.interia.pl/kartka-z-kalendarza/news-16-kwietnia-1966-r-obchody-milenium-chrztu-polski-zaklocone-nld,1717440#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox



Rodzina to drużyna

<https://vod.tvp.pl/video/rodzina-to-druzyna,rodzina-to-druzyna,62227674>



<https://vod.tvp.pl/video/tacy-bylismy,odc-1-dzien-kobiet,58929574>



[zakochaj-sie-w-polsce,rabkazdroj](#)





Czy LADY DIANA była gotowa na śmierć?

[czy-lady-diana-byla-gotowa-na-smierc/](#)



„ZŁOTA WAGINA” w Teatrze Dramatycznym? Tak widzą kobiecość feministki!

[zlota-wagina-w-teatrze-dramatycznym-tak-widza-kobiecosc-feministki/](#)



BRÓŃMY DZIECI PRZED JOANNĄ SENYSZYN! Szokujące słowa poseł!

[bronmy-dzieci-przed-joanna-senyszyn-szokujace-slowa-posel/](#)



Lekcje św. Tomasza. JAK ZADBAĆ O ZBAWIENIE W CZASACH SZATANA?

[lekcje-sw-tomasza-jak-zadbac-o-zbawienie-w-czasach-szatana/](#)

Publicystyka YouTube
Dawid Mysior

431 patronów

W Patronite od 14.06.2019

f y t

♥ Obserwuj ↗ Wiadomość

Ranking Autorów

Wizytówka Posty Galeria Komentarze

Prowadzę kanał na YouTube poświęcony życiu katolickiemu, rodzinie oraz obnażaniu socjotechniki. Chcę wspierać Kościół Katolicki i pomagać katolikom mierzyć się z niektórymi zagadnieniami XXI w. Jestem mężem i ojcem. Jestem Katolikiem. Kocham Polskę. Jestem absolwentem SGH w Warszawie.

<https://patronite.pl/dawidmysior>

<https://www.youtube.com/channel/>

wRealu24

wRealu24

Uczyszony przez BigTech

#Godek #aborcja

1470 58 1

SZOK! Komórki abortowanych płodów w szczepionkach?! Kaja Godek UJAWNIA!

SZOK! Komórki abortowanych płodów w szczepionkach! https://banbye.com/watch/v_8JsPXhxQe_Nn



O aborcji: https://vod.banbye.com:31001/video/v_46TYCFOD9gKB/480.mp4



(Ilustracja A. Bednarski / Oprac. GS / PCh24.pl)

... rząd nad Sekwaną zapewnia wszystkim dostęp do... pigułek „dzień po”. Aborcja farmakologiczna ma być bezpłatna, „na życzenie” i bez ograniczenia wieku. Skutki liberalizacji dostępu do aborcji pozwolą władzy podejmować kolejne kroki ku rozszerzeniu „cywilizacji śmierci”. Nota bene, równolegle postępuje aktywność władz w kierunku legalizacji eutanazji we Francji.

... Jak widać, nad Sekwaną „postęp” przyspiesza...

<https://pch24.pl/postep-we-francji-tabletki-poronne-bez-recepty-za-darmo-i-dla-wszystkich/>



<https://stronazycia.pl/stop-aborcji/>

<https://stronazycia.pl/video/>

Wybierz życie
to dobry nauczyciel
Każdy dzień jest odpowiedni
By życia bronić

Wybierz życie
to dobry nauczyciel
dziecko ci nic nie powie
Bo samo się nie obroni



Chcesz zobaczyć niebo

spójrz w oczy dziecka

Dlaczego mnie nie chciałaś mamo,
Mych oczu jak niebo i włosów jak
słońce! Dlaczego nie chciałaś
tatusiu, Mych dłoni i nóżek
biegnących po łące? Kto cię teraz
przytuli, Uśmiechem słońce rozpali,
Bochen chleba przyniesie, Przed
kim dziś się użalasz? Kto ramię
słabe podtrzyma, I siwe włosy
wygładzi, A kiedy przyjdzie godzina,
Księdza ci przyprowadzi? Dlaczego
mnie nie chciałaś mamo... Kto ci
kwiaty przyniesie, I powie Kocham,
dziękuję, Serce do serca przyciśnie,
I usta twe ucałuje? Przed grobem
kto się pochyli, I powie — mamo,
mój tato, I pacierz zmówi ze łzami,
Bóg niech ci będzie zapłatą.
Dlaczego mnie nie chciałaś mamo...

Zobacz więcej na:

<https://piosenkireligijne.pl/dlaczego-mnie-nie-chcialas-mamo/>

Piosenka Wybierz Życie | Marsz dla Życia 2022

<https://youtu.be/JSCcnb9JXLo>

CZYTAJ TEŻ: | Poprzednie: [archiwum.php](#) |

http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_2022-09-18.pdf

1. Możesz robić to co oni Albo możesz tu być z nami
Nie chce nikogo oceniać Ale ty też przestań ranić
Pewnie że będą się śmiali Bo nie potrafią nic więcej
Nie zabijaj małych dzieci One także mają serce
Możesz wybrać co jest lepsze Zawsze w sumie wybrać możesz
Widzisz to i nie grzmisz Boże Wiem że mamy wolną wolę
Życie jest trudnym wyborem Ale kochaj je bez granic
Dzisiaj mogę ci doradzić Może spróbuj coś naprawić

2. Każdy za czymś goni, I się czasu nie oszuka,
Małe stópkę duży krok, Trudno mówić o uczuciach,
W świecie gdzie króluje zło, Próbuje sensu szukać,
Wolimy rozwalić drzwi, Można by poszukać klucza,
Czasem proste rozwiązania, Wymagają jakieś chwili,
Nie potrafisz znaleźć wyjścia, Może zawierz to Maryi,
Ludzie zawsze będą drwili, Chociaż lepsi nie są wcale,
Cokolwiek by nie mówili, Wybierz życie bo jest darem.

3. Marsz dla Życia, Sam się broni, My chcemy o coś zaważyć,
„Nie bądź cicho” , „To jest miłość” Tylu tutaj nas wystarczy,
„Cokolwiek uczyniliście Dla jednego z tych najmniejszych,
To Mnieście uczynili” Zrobisz wszystko by być pierwszy?
Cytując Mateusza 25-40 W mojej głowie się nie mieści
Że „Som Gorski” i są lepsi Wybierz życie to jest prestiż,
Razem góry zdobędziemy, „Jeszcze Polska nie zginęła Kiedy my żyjemy”

Dlaczego mnie nie chciałaś, mamo? - Fioretti



<https://youtu.be/GET-YrXpCRk>

(Niech puls odmierza czas)

https://youtu.be/5uciRVMix_w

<https://youtu.be/78yKWliOs7U>

<https://youtu.be/OYMGaR7MMkQ>

http://parafia.rabka.swmm.eu/Zycie_2022-02-20.pdf





(Kapsuła śmierci. fot. YouTube /Assisted Suicide / Euthanasia / Right to Die)

skandal-w-niemczech-centralny- komitet-katolików-popiera-prawo-do- samobójstwa

Według przewodniczącej Rady, Aleny Buyx, decyzję o odebraniu sobie życia należy przyjąć jako wyraz prawa do samostanowienia. Według Rady państwo i społeczeństwo nie mają w związku z tym prawa przeszkadzać w samobójstwie. Wprost przeciwnie, samobójstwa powinno się wspierać, oferując stosowną pomoc choćby w domach opieki. Do 2020 roku odpłatna pomoc w samobójstwie była w Niemczech zakazana. Trybunał Konstytucyjny uznał to jednak za niekonstytucyjne. Według Rady Etyki trzeba jednak zadbać o prewencję, na przykład oferując osobie, która wyraża chęć popełnienia samobójstwa, alternatywę. Państwo powinno ponadto dbać, by ludzie nie znajdowali się w tak trudnej dla nich sytuacji, że będą chcieli odebrać sobie życie.

Zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego samobójstwo jest złem i nie wolno go nie tylko popełniać, ale również w żaden sposób wspierać. Z perspektywy katolickiej nie można jednak mówić o „prawie do samobójstwa”. Tego Komitet jednak najwyraźniej nie rozumie, a to, co logiczne, otwiera drogę do olbrzymich nadużyć. Kilka tygodni wcześniej szefowa ZdK, Irme Stetter-Karp, poparła rozbudowę niemieckiej infrastruktury aborcyjnej tak, by umożliwić kobietom w całym kraju swobodne korzystanie z usług zabijania dzieci nienarodzonych. Jej wypowiedź spotkała się z dystansem ze strony Episkopatu, ale współpraca biskupów z ZdK pozostała nienaruszona, a sama Stetter-Karp nadal piastuje swoje stanowisko.



[zycie-niewarte-zycia-belgowie-i-niemieccy-nazisci-a-sprawa-polska](#)

Belgowie i Holendrzy, inaczej niż reszta Europejczyków, mordują nie tylko dzieci nienarodzone, ale również te, które się urodzą – a których życie zostaje uznane za niewarte życia. Ich ludobójcza praktyka jest logicznym rozwinięciem filozofii, która stoi za aborcją.

Jest też w ścisłej łączności z ideami, które ugruntowały nazistowski Massenmord na chorych psychicznie. Trzeba zadać sobie poważne pytanie, czy w Polsce nie zmierzamy powoli w tym samym kierunku.



Historia najnowsza

Religia w komunistycznej Albanii. Jedyne państwo Europy, w którym skutecznie zlikwidowano wiarę

1 dzień temu · 4 min. czytania

Zanim religię zlikwidowano w Albanii, podobne starania podjęto z Związku Sowieckim. Nigdzie jednak kampania wymierzona we wszystkie wspólnoty duchowne nie była równie zaciekła, nienawistna i nieprzerwana, co w kraju nad Adriatykiem. Nigdzie też nie miała równie dalekosiężnych skutków. Nawet dzisiaj zaledwie 1/4 Albańczyków wierzy w życie pozagrobowe. To najniższy odsetek w całej Europie.

Okrutny atak [albańskiego dyktatora Envera] Hoxhy na religię był jedną z najciemniejszych kart w historii albańskiego komunizmu.

Początkowo ograniczono dostęp do miejsc kultu religijnego, zniesiono niezależność Kościoła, zredukowano do minimum liczbę duchownych, nacjonalizowano cały majątek kościołów, meczetów i teq (chanak), a ostatecznie ogłoszono całkowity zakaz praktykowania jakichkolwiek wyznań religijnych.

Bądźcie ostrożni, ale bezwzględni

Hoxha wiedział, że religia jest głęboko zakorzeniona wśród ludu, o czym świadczy jego list z 1967 roku, w którym polecił wszystkim pierwszym sekretarzom komitetów Albańskiej Partii Pracy w okręgach „by byli ostrożni, ale bezwzględni, bo religia nadal ma wielkie wpływy wśród ludu”.



Enver Hoxha na zdjęciu z 1944 roku (domena publiczna).

Oprócz brutalnych prześladowań duchowieństwa zamknięto lub zburzono liczne miejsca kultu, a dziesiątki innych kościołów, meczetów i teę zamieniono na bary, restauracje, muzea lub kluby młodzieżowe.

Barbarzyńska kampania zniszczeń

Wielka Katedra w Szkodrze, zbudowana pod koniec XIX wieku, stała się halą sportową, a starożytny klasztor Ardenica, gdzie podobno wziął ślub albański bohater narodowy Skanderbeg, którego prawdziwe nazwisko brzmiało Gjergj Kastrioti, zamieniono na hotel z restauracją.

Wysadzono dynamitem kościół Vau i Dejës, najstarszy w kraju, mimo że znalazł się w pierwszej dziesiątce na liście zabytków chronionych przez państwo. Spalono niezliczone przedmioty religijne o szczególnym znaczeniu, w tym ikony i święte księgi.

Tysiące ofiar prześladowań

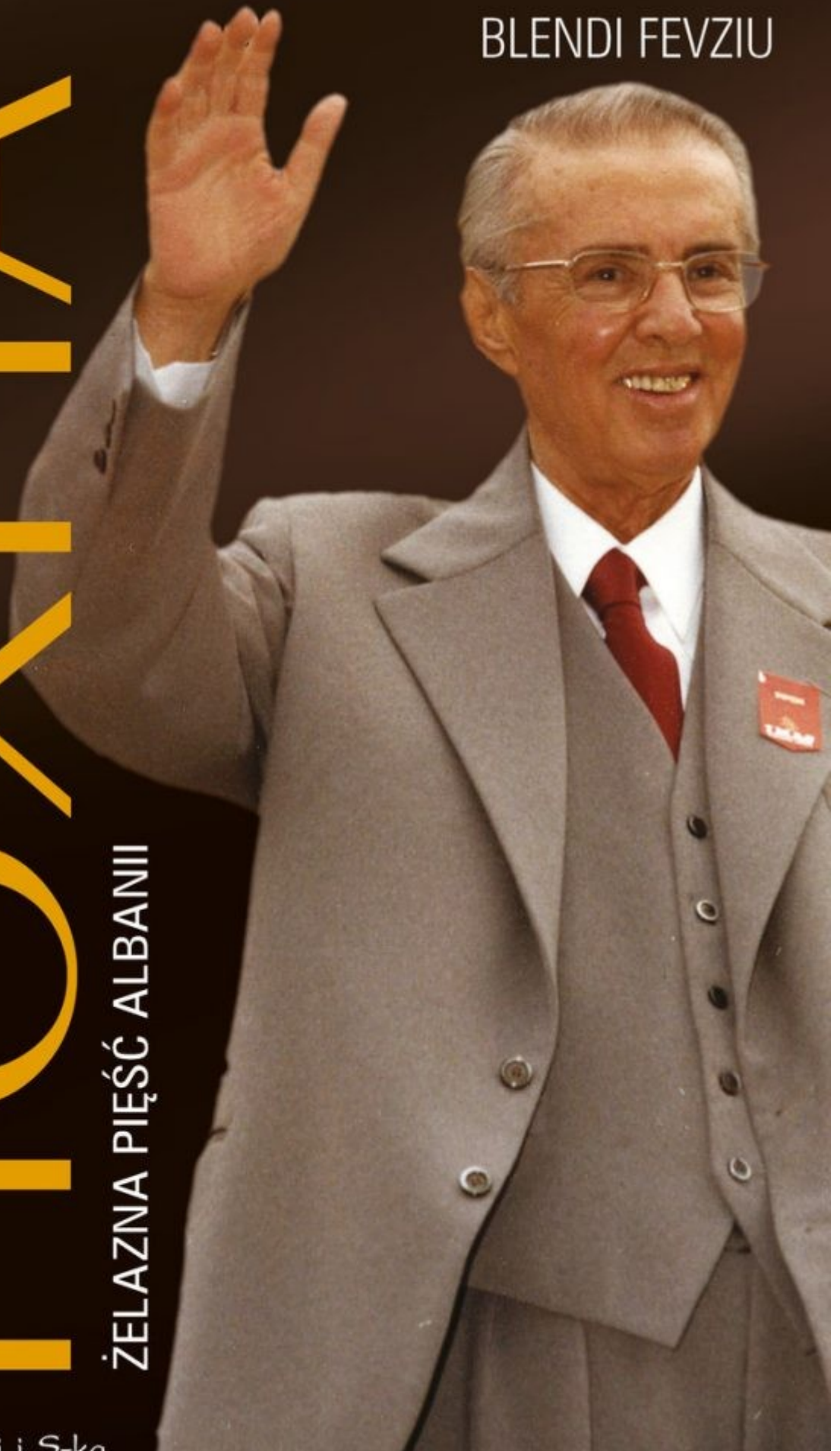
Lista przestępstw dokonanych na obiektach dziedzictwa religijnego jest długa. Tysiące księży i imamów zostało aresztowanych i odsiadywało długie wyroki więzienia.

BLENDI FEVZIU

HOXHA

ŻELAZNA PIĘĆ ALBANI

Prószyński i S-ka



Tekst stanowi fragment książki Blendiego Fevziu pt. [Hoxha. Żelazna pięć Albanii](#) (Prószyński i S-ka)

Wielu imamom i derwiszom z sekty bektaszytów „czerwonogwardziści” z Młodzieży Komunistycznej publicznie zgolili brody, naśladując chińską rewolucję kulturalną. Dzisiaj ludzie wciąż pamiętają pokazywane w telewizji makabryczne sceny, w których ludzie beczeszczą groby świętych mężów bektaszytów i wrzucają ich kości do rzeki.

Według czasopisma literackiego „Nëntori” z września 1967 roku, cytowanego przez Gjona Sinishtę w jego zbiorze artykułów o prześladowaniach duchowieństwa katolickiego w Albanii, w ciągu kilku miesięcy młodzi Albańczycy całkowicie lub częściowo zniszczyli 2169 miejsc kultu religijnego – kościoły katolickie i prawosławne, meczety muzułmańskie i bektaszyckie teqe. Wśród nich było 327 kościołów katolickich.

„Pierwszy i jedyny kraj ateistyczny”

22.11.1967 w dzienniku urzędowym ukazał się dekret nr 4337, który zakazał praktykowania jakichkolwiek wyznań religijnych w Albanii. Istniejące jeszcze miejsca kultu zostały zamknięte. Nie jest znana dokładna liczba duchownych, którzy zostali straceni lub zginęli w więzieniu.

<https://wielkahaistoria.pl/religia-w-komunistycznej-albanii-jedynne-panstwo-europy-w-ktorym-skutecznie-zlikwidowano-wiare/>



Katedra w Szkodrze na fotografii z pierwszej połowy XX wieku. Pod rządami Hoxhy zamieniono ją na halę sportową.

Muzułmanie i bektaszyci nie prowadzili dokładnych list swoich członków, którzy zostali skazani w czasach komunizmu, całkowita liczba musi znacznie przewyższać podawaną obecnie. Konstytucja Ludowej Socjalistycznej Republiki Albanii z 1976 roku ogłosiła ten kraj państwem ateistycznym. Albania stała się w ten sposób pierwszym i jedynym krajem ateistycznym na świecie.

- [islam w Albanii](#)
- [Autokefaliczny Prawosławny Kościół Albanii](#)
- [Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-albańskiego](#)
- [podział administracyjny Kościoła katolickiego w Albanii](#)
- [protestantyzm w Albanii](#)
- [Świadkowie Jehowy w Albanii](#)
- <https://e-civitas.pl/pl/kultura/slady-chrzescijanstwa-w-albanii>

WALKA Z RELIGIĄ: kto-chce-zabijac-katolicyzm/ wolnosc-religijna-jest-tyrania-kozak/



(Wikimedia Commons)



<https://pch24.tv/non-serviam-czy-jest-moralnosc-bez-boga/>

<https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/zegnaj-religio-furgonetka>

<https://business.facebook.com/pg/swieczaskzola/posts/>

<https://www.facebook.com/sameplusy.info/videos/489752679373001/>

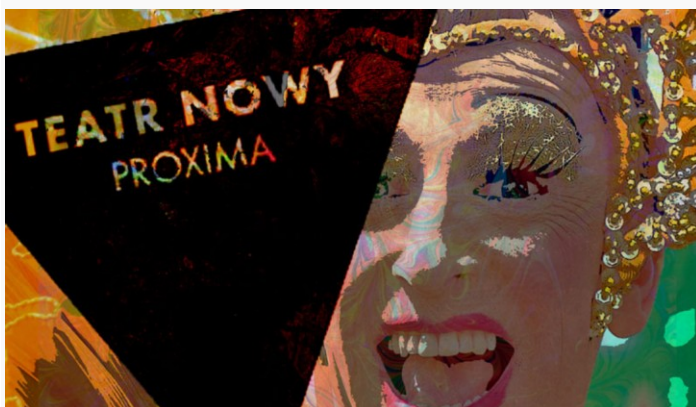


„NON SERVIAM”! Czy jest moralność bez Boga?



19 WRZEŚNIA 2022

<https://pch24.pl/beda-dalej-obrazac-matke-boza-obrazoburczy-spektakl-wroci-na-scene-krakowskiego-teatru/>



Teatr Nowy Proxima w Krakowie znów wystawi obrazoburczy spektakl „Kora. Boska”.

„Stop bluźnierstwom!” – dołącz do protestu przeciwko finansowaniu instytucji, która obraża katolików

- <https://pch24.pl/ministerstwo-kultury-nie-zamierza-interweniowac-w-sprawie-bluznierczego-spektaklu-kora-boska-mamy-odpowiedz-resortu/>
- <https://pch24.pl/profanacja-w-krakowskim-teatrze-teatr-nowy-z-rownowaznia-dla-arcypowaznego-kultu-maryjnego-w-polsce/>
- <https://pch24.pl/kim-sa-bluzniercy-z-teatru-nowego-ich-dorobek-szokuje-video/> . <https://youtu.be/fox7VeGp-g8>



Genowefa Pohl

<https://polskieradio24.pl/130/6808/artykul/2993328,genowefa-pohl-vel-eugenia-pol-kat-polskich-dzieci-toranski-zabijala-je-na-raty>
<https://ciekawostkihistoryczne.pl/2020/09/11/bilagdzie-popadnie-pozdzierala-jej-z-ciala-strupy-ze-skora-tak-katowala-swoje-ofiary-oprawczyni-z-malego-oswiecimia/>

Fot. zdjęcia archiwalne ze zbiorów IPN w Łodzi

Na stacjach benzynowych pojawiły się... kaplice! Zachęcają do modlitwy

Na niektórych stacjach benzynowych w Brazylii stanęły kaplice.

2022-09-21 | 9:00



Kolejne kaplice zbudowano w miejscowościach: Aparecida de Goiânia (w stanie Goiás), Belém (Pará), Frutal (Minas Gerais), Centralina (Minas Gerais), Várzea Grande (Mato Grosso) i Santana do Araguaia (Pará). W kaplicach odbywają się cotygodniowe Msze, czeka też ksiądz gotowy na spotkanie z ludźmi, aby porozmawiać, wspólnie pomodlić się czy wysłuchać spowiedzi.

Autor: pixabay.com

- <https://www.eska.pl/trojmiasto/na-stacjach-benzynowych-pojawily-sie-kaplice-zachecaja-do-modlitwy-aa-QtTn-DfXi-UgMx.html>
- <https://stacja7.pl/ze-swiata/spowiedz-na-stacji-benzynowej-taka-mozliwosc-maja-podrozni-w-brazylji/>



FOT. VYTAS_SDB/CATHOPIC/WHAT IS PICTURE PERFECT/UNSPASH

YOUTUBE/MARCO PELAS ESTRADAS DA VIDA

Przerażeni turyści dzwonią do TOPR. "Tak jest co roku"

W Tatrach rozpoczął się wyjątkowy okres w roku, czyli rykowisko. Część turystów wędrujących po górach, słysząc odgłosy jeleni chwytają za telefon i dzwonią do TOPR, bo myślą, że to niedźwiedzie.



Rykwisko 2022r Stadny 14-stak

13 950 wyświetleń • 10 wrz 2022

👍 190 🗨️ NIE PODOBA MI SIĘ ➦ UDOSTĘPNIJ ⬇️ POBIERZ ✂️ KLIP ⌵ ZAPISZ ...

<https://youtu.be/FhmaVznHcNU>



Opowieść o jeleniu

<https://youtu.be/a7W-lcCn9ws>